

# Głos Wielkopolski

Rok III Nr 72 P Wydział A B

Poznań, piątek 14 marca 1947 r.

Cena 3 zł

## Porozumienie gospodarcze polsko-czechosłowackie Konwencja kulturalna i ambasady w Warszawie i Pradze

### Wspólne komunikaty

Warszawa (PAP). Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i Rząd Republiki Czechosłowackiej oświadczają zgodnie z art. I układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy i z dodatkowym protokołem do tego układu, podpisanym w dniu 10 marca 1947 r., że postanowili zawrzeć w najbliższym terminie szerokie porozumienie gospodarcze w następującym zakresie:

1. Traktat handlowy i nawigacyjny, regulujący stosunki handlowe między obu krajami.

2. Układ o bieżącym obrocie towarowym i usługach oraz układ o dostawach inwestycyjnych, przy czym Polska dostarczać będzie w ramach tych układów węgiel, cynk, energię elektryczną oraz inne towary i usługi, a Czechosłowacja dostarczać będzie w ramach tych układów materiały inwestycyjne, surowce, artykuły przemysłowe i inne towary i usługi.

3. Układ o współpracy przemysłowej, dotyczący w szczególności obiektów przemysłowych, mających duże znaczenie dla pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnych przemysłu obu krajów.

4. Układ o przewozach i transzycie na drogach lądowych i powietrznych oraz o wyko-

rzach i współpracy w zakresie obrony i handlowej transportowej, regulujący wzajemne roz-

porozumienie między obu krajami.

5. Układ o przewozach i transzycie na drogach lądowych i powietrznych oraz o wyko-

6. Obie strony przewidują osiągnięcie obrotów, opartych o układy wyżej wymienione, w ciągu

pięciu lat w wysokości od 200 do 300 milionów dolarów dla każdej z nich, przy czym rząd czechosłowacki umożliwi dokonanie polskich zamówień inwestycyjnych w Czechosłowacji, przewidzianych na okres pięciu lat, już w roku 1947.

Poza tym obie strony postanawiają rozwinąć współpracę naukową i techniczną, opartą na protokole polsko-czechosłowackim z dnia 23 sierpnia 1946 r. oraz współpracę organów planowania gospodarczego obu krajów.

Dla realizacji szerokiego porozumienia gospodarczego w zakresie wyżej omówionym, rządy obu państw zamierzają swoje delegacje, które wspólnie rozpoczną pracę w ciągu trzech tygodni od dnia ogłoszenia niniejszego komunikatu i przedłożą swoim rządóm najpóźniej w ciągu dwóch miesięcy szczegółowy projekt porozumienia.

Rządy obu państw są przeświadczone, że taka współpraca oznacza dalszy krok na drodze do realizacji gospodarczego i społecznego bezpieczeństwa nie tylko obu słowiańskich narodów, ale leży też w interesie gospodarczym wszystkich innych krajów.

Warszawa (PAP). W czasie pobytu w Warszawie przedstawicieli Rządu Czechosłowackiego z premierem Gottwaldem na czele, odbyły się rozmowy polsko-czechosłowackie obejmujące całokształt stosunków między obydwoma krajami.

W wyniku rozmów potwierdzono całkowitą zgodność poglądów na zagadnienie Niemiec. W dążeniu do dalszego zacieśnienia stosunków kul-

turalnych postanowiono podpisać w najbliższym czasie konwencję kulturalną.

Z okazji podpisania w dniu 10 marca 1947 r. układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Czechosłowacją, postanowiono podnieść

wzajemnie swoje przedstawicielstwa dyplomatyczne w obu stolicach, w Warszawie i w Pradze, do rangi ambasad.

Rozmowy toczyły się w atmosferze szczerzej przyjaźni i całkowitego zrozumienia wzajemnego.

### Głosy prasy czechosłowackiej

Praga (PAP). Organ czeskich związków zawodowych „Prace”, zamieszcza komentarz na temat układu czechosłowacko-polskiego stwierdzając, że oddźwięk, jaki układ wywołał wśród narodu polskiego, zdumiał nawet największych optymistów.

Warszawa — pisze dziennik — oraz cała prasa polska pokazały w tym dniu taki entuzjazm, z jakim można było się spotkać tylko podczas największych wydarzeń politycznych Polski powojennej. Cały naród polski przypisuje temu aktowi dyplomatycznemu historyczne znaczenie. Akt ten udowodnia, że naród polski zrozumiał zasady słowiańskiej wzajemności, która jest gwarancją bezpieczeństwa wszystkich ludów słowiańskich. Po omówieniu w dalszym ciągu zasadniczych punktów układu, dziennik dodaje: „Cały nasz naród jest przygotowany do wprowadzenia w życie zasad czechosłowacko-polskiego układu i wierzy, że będzie on trwałym fundamentem do przyjaznego uregulowania wszystkich tych spraw, które tak długo mąciły wzajemne stosunki obydwu sąsiednich państw słowiańskich.

Skład naszej delegacji rządowej na czele, któ-

rej stoi premier Gottwald oraz udział w niej sześciu członków rządu wykazał, że wobec problemu dotyczącego stosunków z nową Polską cały naród czechosłowacki zajmuje jednokrotne stanowisko”.

### Powściągliwość Berlina

Berlin (API). Cała prasa niemiecka przynosi obszernie sprawozdania z podpisania paktu polsko-czeskiego, oraz cytuje komentarze prasy zagranicznej na ten temat. Szczególnie podkreśla się tu fakt, że Czechosłowacja wypowiedziała się wyraźnie za granicą Odry — Nisa i to nie tylko z punktu widzenia solidarności słowiańskiej, lecz również ze względu na wyrażne korzyści gospodarcze, które zarysowują się dla kraju w związku z uruchomieniem przez Polskę tranzytu do portu szczecińskiego oraz projektem stworzenia drogi wodnej Odra — Dunaj. Duże też wrażenie wywarł komentarz Reutera stwierdzający, że w Londynie ocenia się pakt polsko-czechosłowacki jako niezwykle wartościowy instrument pokoju. Reuter dodaje również, że instrumentu tego brakowało w roku 1938.

### Dekoracja min. Obrony Narodowej republiki czechosłowackiej gen. armii Svobody

Warszawa (PAP). W gmachu naczelnego dowództwa W. P. minister obrony narodowej Marszałek Polski Michał Żymierski, w obecności generalicji — dokonał dekoracji ministra obrony narodowej republiki czechosłowackiej gen. armii L. Svobody, gen. bryg. S. Drgaea i kpt. J. Tomczyka — polskimi odznaczeniami bojowymi.

Minister obrony narodowej L. Svoboda dziękując serdecznie za wysokie odznaczenia, odpowiedział, że widzi w sojuszu polsko-czechosłowackim ważny akt pokoju i obrony przed naporem niemieckim na ziemię słowiańską oraz zapewnił, że sojusz polsko-czechosłowacki będzie bardziej konstruktywny niż stosunki pomiędzy rządami obu państw do roku 1939. Podkreślając doświadczenie historii, również ostatniej wojny gen. Svoboda zapewnił, że armia czechosłowacka, która żywi wielkie uznanie dla Wojska Polskiego, uczyni ze swej strony wszystko, aby braterstwo broni i przyjaźń pomiędzy obu narodami i armiami rosły i wzmacniały się.

### Odznaczenia czeskie dla dostojników polskich

Warszawa (PAP). Dnia 11 bm. o godzinie 17-tej w sali poselskiej Czechosłowacji w Warszawie premier rządu czechosłowackiego Gottwald w obecności członków rządu czechosłowackiego, przebywających w Warszawie oraz członków poselstwa z posłem Hejretem, z okazji podpisania paktu o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską i Republiką Czechosłowacką w dniu 10 marca 1947 r. udekorował orderem czechosłowackim Lwa Białego z wielką wstęgą premiera rządu Rzeczypospolitej Polskiej Józefa Cyrankiewicza, wicepremiera rządu Władysława Gomułka, wicepremiera Antoniego Korzyckiego, Marszałka Polski ministra obrony narodowej Michała Żymierskiego, ministra spraw zagranicznych Zygmunta Modzelewskiego, ministra administracji publicznej Edwarda Osóbka-Morawskiego, ministra opieki społecznej Kazimierza Rusinka, ministra komunikacji Jana Rabanowskiego, ministra przemysłu Hilarego Minca, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego R. P. w Pradze ambasadora Stefana Wierbłowskiego.

Orderem czechosłowackim Lwa Białego — oficerską wstęgą: podsekretarza stanu, Komandora orderu Lwa Białego: dyrektorów departamentów. Równocześnie minister obrony narodowej gen. armii Ludwik Svoboda udekorował orderem czechosłowackim Lwa Białego za działalność generalicję z Marszałkiem Michałem Żymierskim i I. wiceministrem obrony narodowej gen. Marianem Sychalskim na czele.

### Łańcuch sojuszków dokoła Niemiec

Warszawa (obsł. wł.). Korespondent francuskiej agencji prasowej podkreśla podobieństwo między paktem polsko-czechosłowackim, a traktatem francusko-brytyjskim, podpisanym niedawno w Dunkierce. Dzięki temu, stwierdza korespondent, że Związek Radziecki jest także sojusznikiem Francji i Wielkiej Brytanii, wszelkie usiłowania agresji niemieckiej spotkałyby się ze skuteczną akcją ze strony Wielkiej Brytanii, Francji, Związku Radzieckiego, Polski i Czechosłowacji.

### Z konferencji moskiewskiej

## Atak Mołotowa na politykę Anglosasów w Niemczech Obrona Marshalla i Bevina

Londyn (BBC). Na sesji popołudniowej Rady ministrów spraw zagranicznych minister Bevin wypowiedział się na temat rozbrojenia i demilitaryzacji Niemiec i odpowiedział na wtorkowe zarzuty ministra Mołotowa.

Rozbrojenie i demilitaryzacja Niemiec zalecona była ministrom spraw zagranicznych we wtorek przez ich zastępców jako pierwsza część sprawozdania Sojuszniczej Rady Kontrolnej w Berlinie.

Minister Mołotow oświadczył, że przemysł wojenny w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec, będący podstawą niemieckiego potencjału wojennego, nie jest zlikwidowany. W strefach zachodnich wyznaczono przeszło 1500 zakładów przemysłowych, których urządzenia miały pójść na rachunek odszkodowań. Następnie minister Mołotow odpowiedział, że w strefie brytyjskiej 81 tys. Niemców trzymanych jest w oddziałach wojskowych pod dowództwem oficerów niemie-

ckich, a w strefie amerykańskiej 7 tys. Prócz tego istnieją tam oddziały wojskowe złożone z czelników i rojalistów jugosłowiańskich i Polaków. Na zakończenie minister Mołotow zaproponował, aby wydano instrukcje Radzie Kontrolnej w Berlinie opracowania do 1 lipca planu likwidacji niemieckiego potencjału wojennego. Plan ten miałby być wykonany do końca 1948 r. Wszystkie niemieckie oddziały wojskowe miały być rozwiązane do czerwca br., a członkowie wszystkich nieniemieckich oddziałów odesłani do krajów rodzinnych.

Minister Marshall argumentował, że redukcja przemysłu niemieckiego nie może być zakończona, dopóki Niemcy nie będą traktowani jako całość gospodarcza tak jak to uzgodniono w Poczdamie. Do tego czasu zachodnie strefy okupacyjne muszą posiadać większy przemysł, aby mogły płacić za żywność.

Minister Bevin zapowiedział obszernie oświad-

zenie, które zostanie wygłoszone prawdopodobnie dzisiaj. Wskazał on, że niemieckie oddziały wojskowe, o których mówił minister Mołotow, używane były głównie do oczyszczania pól minowych. Nie miał on zamiaru używać do tych celów oddziałów brytyjskich. Podkreślił on, że oddziały niemieckie będą rozwiązane natychmiast po zakończeniu prac. W oddziałach nieniemieckich w strefie brytyjskiej przebywało 8 tys. ludzi. Wszystkich ich naklaniano do powrotu do kraju, lecz Wielka Brytania nie ma zamiaru repatriować ich siłą. Minister Bevin powiedział jeszcze, iż byłoby rzeczą pożyteczną dowiedzieć się coś więcej o niemieckich jeńcach wojennych, przebywających poza granicami Niemiec.

We wtorek poruszono również sprawę Chin wniesioną na konferencję przez ministra Mołotowa. Ministrów Marshalla i Bevina oświadczyli, iż nie ma przeszkód do informacyjnych rozmów w tej sprawie, lecz jeśli sprawa ma być traktowana formalnie, powinni być obecni przedstawiciele Chin.

Sekretarz stanu Marshall i brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin zgodzili się jednak na przeprowadzenie nieoficjalnych rozmów na ten temat z ministrem Mołotowem, jednakże nie w ramach konferencji.

We wtorek minister Mołotow wypowiedział się przeciwko wnioskowi Ameryki o przeprowadzenie rozmów na temat redukcji sojuszniczych wojsk okupacyjnych w Europie.

Warszawa (obsł. wł.). Ambasador radziecki w Waszyngtonie Nowikow został wezwany na konferencję moskiewską. W dniu dzisiejszym uda się on drogą powietrzną do Związku Radzieckiego.

### Bulgaria domaga się udziału w konferencji moskiewskiej

Warszawa (obsł. wł.). Rząd bułgarski wystosował do Rady Ministrów spraw zagranicznych memorandum domagające się odszkodowania od Niemiec. Rząd bułgarski zwrócił się do ministrów spraw zagranicznych z prośbą, aby delegacji bułgarskiej wolno było przedstawić swe żądania na konferencji moskiewskiej.

## Partia konserwatywna jest winna drugiej wojnie światowej

### Burzliwe sceny w Izbie Gmin

Londyn (BBC). Wtorkowa debata w Izbie Gmin na temat polityki gospodarczej Wielkiej Brytanii wywołała burzliwe sceny, kiedy to minister obrony narodowej Aleksander zabrał głos w imieniu rządu. Burza powstała w chwili, gdy Aleksander podkreślił krytykę polityki partii konserwatywnej w dobie pomiędzy dwoma wojnami. Podkreślił on, że polityka deflacyjna reprezentowana przez Churchilla, kiedy sprawował on urząd ministra skarbu, wyrządziła olbrzymie szkody w przemyśle. Nowe głosy sprzeciwu

podniosły się, kiedy minister Aleksander stwierdził, że jednym z czynników, który utrudnia zwiększenie produkcji jest ciężar 24 miliardów funtów szterlingów długów narodowych powstałych w czasie wojny, w którą partia konserwatywna wpuściła naród. Wśród głosów protestów i sprzeciwów, minister obrony narodowej przytoczył słowa Churchilla wypowiedziane w Monachium pod adresem rządu Chamberleina, w których Churchill zaznaczył, że konserwatyści ani nie zapobiegli dojrzeniu Niemiec, ani też nie dobroili Anglii i pozostawili kraj bez odpowiedniej obrony.

W odpowiedzi zabierze głos Churchill, który przedstawi wniosek o wotum nieufności dla rządu.

Londyn (BBC). Churchill, odpowiadając ministrowi Aleksandrowi na zarzuty pod adresem partii konserwatywnej, wystąpił z ostrymi zarzutami przeciwko rządowi Partii Pracy, zarzucając jej nieudolność w rozstrzygnięciu kwestii Palestyny i w sprawie pobytu Polaków w Anglii.

### Rada Bezpieczeństwa w sprawie energii atomowej

Nowy Jork (PAP). Po wznowieniu debaty nad sprawą kontroli energii atomowej w Radzie Bezpieczeństwa ONZ zabrał głos delegat amerykański senator Warren Austin. Oświadczył on, że Stany Zjednoczone są gotowe ujawnić wszystkie swe wiadomości, dotyczące energii atomowej odpowiedniej instytucji międzynarodowej z chwilą, gdy zapewnione będą konieczne gwarancje. Następnie delegat amerykański krytykował propozycje rządu radzieckiego wyrażając opinie, że propozycjom tym brak elementów konstruktywnych i że nie mogą one zapewnić bezpieczeństwa. Senator Austin zaproponował nową rezolucję domagającą się, aby komisja energii atomowej przed wrześniową sesją generalnego zgromadzenia kontynuowała swe studia i przedstawiła Radzie Bezpieczeństwa projekt umowy międzynarodowej w ostatecznej formie. Ostatecznie rezolucję amerykańską przyjęto jednomyślnie w tym duchu, że komisja atomowa ma opracować traktat w sprawie energii atomowej przed wrześniową sesją generalnego zgromadzenia.

## Rolnikom pod rozwagę Apel ministra rolnictwa do chłopów

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych skierował do chłopów następujący apel:

Zbliża się okres siewów wiosennych i przednówka. Chłopi, nauczeni doświadczeniem roku ubiegłego, kiedy to w okresie przednówki ceny zboża spadły poniżej poziomu opłacalności, winni dobrze rozważyć, jak sprzedać zboże, żeby w tym roku uniknąć strat, jakie ponieśli w roku ubiegłym.

Przetrzymanywań zboża, w rachubie na to, że zapewni to lepsze ceny jest niesłuszne, tym bar-

dziej, że do Polski przybędzie w najbliższych miesiącach dużo zboża z zagranicy.

Jeśli chłopci będą przetrzymywać zboże — to później, gdy wszyscy naraz zechcą je sprzedać, ceny będą musiały gwałtownie spaść. Takie postępowanie przynosi korzyść tylko spekulantom i pośrednikom zbożowym, a chłopom szkodzi.

Wzywam Was, w imię własnego interesu do sprzedaży nadwyżek zboża już obecnie, tj. w miesiącu marcu. Jeśli na przednówku spadnie cena zboża, to nie mlejcie o to pretensji do Rządu, bo będzie to jedynie wynikiem błędnej oceny przez Was sytuacji gospodarczej w Polsce.

## Makabryczne zeznania kała narodów w Oświęcimiu Hoessa

Warszawa (obsł. wł.). Na wczorajszej porannej sesji Najwyższego Trybunału Narodowego oskarżony Rudolf Hoess odpowiadał na pytania, stawiane mu przez prokuratora Cypriana. Oskarżony zeznał, że obozy koncentracyjne przed wojną miały na celu odosobnienie wrogów Trzeciej Rzeszy i jednostek społecznych. Z chwilą rozpoczęcia wojny dokonano w nich licznych egzekucji. Takie same zadania miały obozy organizowane później. Jeżeli chodzi o akcję wyniszczenia Żydów, to w roku 1941 Hoess został zezwany do Himmlera, który oświadczył mu, że na miejsce kaźni Żydów przeznaczono Oświęcim, ponieważ są tam najlepsze warunki dla ukrycia masowych źródeł przed światem. Dotychczasowe metody mordowania, jak rozstrzelanie i duszenie gazem w specjalnych samochodach, nie nadawały się do masowych mordów. W związku z tym zaczęto stosować gaz cyklon. Pierwszymi ofiarami tego gazu byli rosyjscy jeńcy wojenni, potem Żydzi. W dalszym ciągu rozprawy oskarżony zeznał, że złoto pochodzące z zębów ofiar, przetwarzano w sztabie wielkości cegły, które przesyłano do banku Rzeszy. Pozostałe kosztowności, jak szlachetne kamienie, zegarki, biżuteria, przewożono specjalnymi 5-tonowymi samochodami do Niemiec. Uzyskana w ten sposób złota była wymieniana w Szwajcarii na dewizy. Przedmioty codziennego użytku, stanowiące własność ofiar, rozdawane były ludności niemieckiej. Włosy pomordowanym obcinano i przesyłano do fabryk w Bawarii. Na pytanie prokuratora, czy

taki bezmiar zbrodni był zgodny z zasadami sumienia, oskarżony po chwili wahania odpowiedział, iż w chwili, gdy otrzymał rozkaz nie zastanawiał się nad tym. W takim duchu oskarżony wychowany był przez SS. W organizacji tej tępieno każdy odruch słabości i nie wolno było się kierować żadnym uczuciem ludzkim.

Warszawa (obsł. wł.). Po wstępnych zeznaniach oskarżonego Hoessa, Trybunał przystąpił do przesłuchania świadków. Pierwszą zeznała obywatelka norweska, którą Niemcy aresztowali w Oslo w 1943 r. i wysłali do obozu w Ravensbrück. Przez dwa lata przetrucano ją do różnych obozów, aż wreszcie w kwietniu 1944 r. wysłano do Oświęcimia. Stwierdziła ona, że obóz w Oświęcimiu był bezsprzecznie najgorszym ze znanych jej obozów koncentracyjnych. Fatalne warunki życia, oplakany stan fizyczny

więźniów, kłęby dymów nad krematoriami i ciągła niepewność życia, stwarzały atmosferę nie do zniesienia. Ciężko chorych więźniów karmiono zupą z brukwi i czarnym chlebem, a wielu z nich wynoszono do krematoriów. Drugim świadkiem był obywatel norweski wywieziony z Oslo z całą rodziną do Oświęcimia. Jego matkę i siostrę Niemcy zamordowali natychmiast, zaś ojciec świadek zmarł po pewnym czasie z powodu wyczerpania. Opowiada on, że Niemcy stosowali zastrzyki z moczu, które powodowały śmierć po kilku godzinach. Podczas swego pobytu w obozie — oświadczył świadek — byłem kilkakrotnie bity i miałem połamane żebra. Świadek poznaje oskarżonego Hoessa, którego widział podczas wizyt w więzieniu. Wizyty te budziły paniczny lęk, gdyż następowały po nich zwykle masowe represje.

## Szkodliwa polityka USA w Niemczech

Nowy Jork (PAP). Friedl Horine, szef kontroli radia niemieckiego w Bawarii z ramienia amerykańskiego zarządu wojskowego, zrezygnował ze swego stanowiska i ogłosił list, oskarżając przedstawiciela amerykańskich władz cywilnych o sabotowanie wszelkich akcji, zmierzających do likwidacji militarystyki i nacjonalizmu niemieckiego. W liście otwartym skierowanym do

Kongresu Horine zaapelował o przeprowadzenie dochodzenia w sprawie polityki Stanów Zjednoczonych w Niemczech, która zmierza do zdobycia poparcia Niemców. Oddanie radia niemieckiego towarzystwu niemieckiemu przy ograniczeniu do minimum kontroli USA jest — zdaniem większości Amerykanów oraz prawdziwych antyfaszystów niemieckich — o 10 lat za wczesne.

## Marshall zapowiada kontynuowanie polityki swego poprzednika

Londyn (PAP). Jak donosi z Moskwy Agencja Reutera, minister spraw zagranicznych USA Marshall zaznaczył w poniedziałek, że na obecnej konferencji będzie ściśle kontynuował politykę amerykańską ustaloną przez swego poprzednika. „Opieram się na umowie poczdamskiej i na warunkach przedstawionych przez Byrnesa w jego przemówieniu w Stuttgarcie”, oświadczył Marshall na konferencji prasowej w Moskwie. Dodał on, że jest również gotów kontynuować wysiłki Byrnesa zmierzające do zawarcia na przełomie lat 40 paktu Czterech Mocarstw. Dalej Marshall zakomunikował dziennikarzom, że wielce sobie ceni wyniki spotkania z politykami francuskimi podczas swego krótkiego pobytu w Paryżu w drodze do Moskwy. Zapoznał on się z ich poglądami na zagadnienia będące przedmiotem obrad obecnej konferencji.

## Projekt pożyczki amerykańskiej dla Turcji

Waszyngton (PAP). Uczestnicy ostatniej konferencji w Białym Domu zapowiadają, że prezydent Truman w orędziu, które ma być opublikowane w środę, zażąda od kongresu wyasygnowania dla Turcji kredytu w wysokości 150 milionów dolarów.

## Przejęciowe trudności

Nie ulega wątpliwości, że zamrożenie częściowe portów naszych oraz cieśnin, zupełnie odcięcie Bałtyku od Oceanu odbiło się niekorzystnie na sytuacji aprowizacyjnej w Polsce. Zarówno zapowiedziane transporty UNRRY jak i dostawy artykułów żywnościowych z szeregu krajów, które miały do nas przybyć z tytułu zawartych umów handlowych, utknęły. Mimo, że ma się już wyraźnie ku wiosnie, sytuacja taka potrwa jeszcze kilka tygodni, w ciągu których wypada się nam ograniczyć do zasobów krajowych, względnie odebranych już poprzednio transportów zagranicznych. A tymczasem, jak wynika choćby z danych, podanych przez „Gospodarkę Planową” zaopatrzenie reglamentowane ludności w z górą 60% opiera się na dostawach zagranicznych. Jedynie w zakresie cukru jesteśmy całkowicie samowystarczalni. Ze zbóż mamy dość jęczmienia. Natomiast w zakresie żyta, pszenicy, mięsa i ryb, tłuszczu, mleka oraz strączkowych, opieramy się w znacznej mierze, przynajmniej w 50% na dostawach zagranicznych. Cóż więc dziwnego, że przejściowe trudności komunikacyjne i transportowe, wywołały czasowe zakłócenia w naszym systemie zaopatrywania, zwłaszcza w zakresie zbóż? Że musieliśmy sięgnąć do zasobów krajowych, wzmóc akcję zakupów, dokonywanych za pośrednictwem Funduszu Apropowizacyjnego, nakładając pewne obowiązki na młyny czy przedsiębiorstwa, upoważnione do handlu zbożem.

W tych warunkach zrozumiałą i słuszną jest publikowana w prasie apel Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych do rolników-producentów, aby nie przetrzymywali zboża, aby sprzedawali je właśnie teraz po korzystnych cenach, gdyż powstrzymywanie się producentów od rzucenia na rynek tego, co posiadają, w tym względnie trudnym momencie, niezawodnie wpłynie na przejściowe ograniczenie konsumpcji. Zaś, gdyż w okresie późniejszym, w okresie przedwiosna zbiegnie

się wyzbywanie zapasów przez chłopów z transportami zagranicznymi, możemy być świadkami gwałtownej niżki, podobnie, jak to miało miejsce w r. ub. — niżki, mogącej się odbić przede wszystkim na kieszeni rolnika.

Oczywiście Państwo nie może dopuścić do rozrostu spekulacji, lubiącej działać w okresach trudniejszych. Tym tłumaczyć prawdopodobnie należy postanowioną przez Komitet Ekonomiczny rejestrację znajdujących się w kraju, w majątkach ziemskich, zapasów zbóż i produktów zbożowych, oprócz należących do Państwowego Zarządu Nieruchomości Ziemi i Państwowych Zakładów Hodowli Roślin. Ponadto powinna być wzmocniona akcja przeciwdziałania marnotrawstwu, jak np. nielegalne pędzenie alkoholu, które w obecnych warunkach staje się naprawdę, ciężkim przestępstwem, wymierzonym w najżywniejsze interesy Państwa.

Podkreślić należy, że trudności obecne są wyraźnie trudnościami przejściowymi, niezależnymi od nas. Tym niemniej przypominają nam one, że w zakresie produkcji rolnej nie osiągnęliśmy pełnej samowystarczalności. Innymi słowy, pomimo wyraźnego polepszenia warunków w porównaniu z latami minionymi, zasada oszczędności w zakresie konsumpcji musi być przez społeczeństwo w pełni respektowana. Każde zlekceważenie jej byłoby lekkomyślnością.

Ku uspokojeniu panikarzy, których niestety nigdy nie brak, dodamy, że podobnie do naszych a nawet większe trudności odczuwa dziś niemal cała Europa, trudności zresztą znane każdemu czytelnikowi prasy codziennej. Zwalczenie ich, pokonanie możliwe bezbolesne, zależy nie tylko od czynników natury gospodarczej. W znacznym stopniu decyduje również postawa, jaką zajmuje społeczeństwo, stopień karności, wyrobienia obywatelskiego, stosunek do apelów władz i wydawanych zarządzeń.

S. K.

## Łatwy wybór!

DZIECI MŁODSZE ZAJMUJE I BAWI  
„ŚWIERSZCZYK”  
DZIECIOM STARSZYM, WYDATNIE POMAGA „NAUCE  
„PRZYJACIEL”  
CO TYDZIEŃ ŚWIEŻY NUMER. CENA ZŁ. 10

## Wykrycie spisku naródowo-socjalistycznego w Austrii

Wiedeń (PAP). Jak donosi z Salzburga policja austriacka wykryła tam spisek hitlerowski, który posiadał ośrodki w Salzburgu, Górnej Austrii i rozszerzał się również na inne miejscowości. Aresztowano uczestników spisku, w tym

osoby, które zajmowały wysokie stanowiska w partii hitlerowskiej. Wykryto tajne laboratorium, gdzie sporządzano fałszywe dokumenty. W czasie rewizji znaleziono listę osób, na które miały być dokonane zamachy.

## 200 niepożądanych Polaków

Warszawa (obsł. wł.). Brytyjskie ministerstwo wojny wystosowało notę do 200 Polaków,

których obecność w Wielkiej Brytanii została uznana za niepożądaną. Ultimatum stwierdza, że jeśli w ciągu 5-ciu miesięcy wymienione osoby nie zdecydują się na powrót do Polski lub nie wstąpią do polskiego Korpusu Przystosobienia i rozmieszczenia, zostaną one deportowane do Niemiec i tam demobilizowane.

## Ameryka wydała na utrzymanie Niemców półtora miliarda dolarów

Nowy Jork (PAP). Naczelny dowódca amerykańskich sił okupacyjnych w Niemczech opublikował sprawozdanie finansowe o kosztach okupacji Niemiec, z którego wynika, że Stany Zjednoczone do grudnia ub. roku wydatkowały około pół miliarda dolarów — nie wliczając w to kosztów utrzymania armii okupacyjnej liczącej 25 tys. ludzi. Największą pozycję stanowi koszt wyżywienia ludności niemieckiej wynoszący około 400 milionów dolarów. Za tę sumę dostarczono do amerykańskiej strefy okupacyjnej około miliona ton żywności, kilka milionów ampułek lekarskich, wielką ilość pożywek witaminowych i kilka tysięcy ton nasion. Pensje dla wojskowych amerykańskich i urzędników administracji amerykańskiej strefy okupacyjnej wynoszą 35 milionów dolarów.

Z raportu Mac Narney wynika, że eksport ze strefy amerykańskiej do końca ub. roku osiągnął sumę 25 milionów dolarów.

## Ustawa antystrajkowa w USA

New York. Senat stanu New York uchwalił 35 głosami przeciwko 16, projekt ustawy zabraniającej wszelkich strajków urzędnikom i pracownikom służby publicznej i przewidującej surowe kary w wypadku złamania ustawy. Projekt ten został przedstawiony przez większość republikańską za aprobatą gubernatora stanu New York Deveya i będzie przedłożony Izbie Reprezentantów jeszcze w tym tygodniu.

## Powódź wiosenna

Praga (API). W związku z raptowną odwilżą jaka ogarnęła Czechosłowację, z kilku części tego kraju sygnalizują o niebezpieczeństwie powodzi. Przedmieścia tego miasta znajdują się pod wodą, a centrum będzie poważnie zagrożone powodzią, jeśli poziom Dunaju podniesie się jeszcze o jeden choćby metr. Na Weltawie, przepływającej przez Pragę, utworzył się tej zimy istny mur lodowy wysokości 5 metrów. Ta góra lodowa może ruszyć z miejsca w każdej chwili, ponieważ odwilż już się rozpoczęła.

Praga (PAP). W okolicach Bratysławy w Słowacji nastąpił w czasie usuwania kry lodowej przez wojsko niespodziewany wybuch miny, który spowodował śmierć 11 osób. Dalszych 12 osób odniosło ciężkie rany.

Bruksela (API). Powódź zagraża stacji energetycznej w St. Etienne w południowej Brabancji w prowincji Limbourg. Również na skutek powodzi odciętych zostało kilka wsi.

We Francji, w pobliżu Lille 60 domów zostało ewakuowanych. Drogi i łąki są zalane. Również w północnej Francji wiele obszarów uległo powodzi.

## Czy minister Bevin pojedzie do Egiptu?

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi, iż wychodzące w Kairze dzienniki egipskie przyniosły w poniedziałek wiadomość, że przed powrotem do Londynu, po zakończeniu konferencji moskiewskiej brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin odwiedzi Egipt. Podczas swego pobytu w Kairze minister Bevin będzie się starał o ponowne nawiązanie pertraktacji w sprawie traktatu anglo-egipskiego z roku 1936, aby nie dopuścić do przekazania tej sprawy Radzie Bezpieczeństwa.

## Zamach na prezydenta Filipin

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Manili, iż na prezydenta Filipin Roxasa rzucono granat ręczny w chwili, kiedy kończył przemówienie w senacie. Przewodniczący senatu Ave-lino chwycił granat i rzucił o ziemię. Podczas wybuchu 7 osób odniosło ciężkie rany. Policja aresztowała osobnika podejrzanego o dokonanie zamachu — dalsze dochodzenia są w toku.

## Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 12 marca 1947 r.

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon stacji załadowania w województwie poznańskim:

Jęczmień przemysłowy 2.250—2.300, jęczmień browarniany 2.400—2.500, owies przemysłowy 2.400—2.450, gryka 2.700—2.900, proso 2.400—2.600, otręby pszenne 1.600—1.700, otręby żytnie 1.350—1.450, otręby jęczmienne 1.450—1.550, groch Wiktorja 3.700—4.000, wyka jara 2.700—2.900, peluska 2.700—2.900, lubin żółty gorzki 1.850—2.000, lubin niebieski gorzki 2.300—2.500, seradela 2.900—3.100, rzepak ozimy 11.000 do 12.000, rzepak jary do siewu 13.000—15.000, siemię lniane 12.000—12.500, lnianka 8.000—9.000, mak niebieski do siewu 21.000—23.000, gorczyca 7.600—8.000, koniczyna surowa czerwona 17.000 do 20.000, koniczyna biała surowa 13.500—16.500, koniczyna szwedzka 9.000—11.000, lucerna 13.000 do 15.000, makuchy lniane w tafłach 3.100—3.200, makuchy rzepakowe w tafłach 2.200—2.300, śrut rzepakowy 2.000—2.100, siłoma żytnia luzem 325 do 355, siłoma żytnia prasowana 400—425, siano zwykle luzem 475—525, siano nadnoteckie prasowane 575—625.

Zboża jare w gatunkach wyborowych ponad notowania.

Zbóż chlebowych i maki nie notowano z uwagi na brak obrotów woluminowych.

Tendencja mocna.

## NOWINY LITERACKIE

### Notowanie cen ziemiopłodów

Wojewódzka Komisja Notowania Cen w Poznaniu zanotowała za okres od 16. 2. do 28. 2. br. ceny przeciętne na terenie województwa poznańskiego, płacone rolnikom za dostawy w mniejszych ilościach (nie wagonowych) w złotych za 100 kg: żyto 1.840, pszenica 3.360, jęczmień brow. 1.940, jęczmień kasz. 1.825, owies 1.810, gryka bez notowań, proso bez obrotów, ziemniaki bez obrotów, groch Wiktorja 3.430, groch zielony 3.150, fasola biała 3.640, fasola kolorowa bez obrotów, rzepak 10.085, rzepak bez notowań, siemię lniane 9.530, siemię konopne bez obrotów, mak biały bez obrotów, mak niebieski bez notowań, gorczyca 6.240.

Tendencja mocna — podaż słaba.

## KINO APOLLO

Od czwartku 13 bm.

Wielka premiera najnowszego filmu produkcji radzieckiej

# POWRÓT

z nową gwiazdą ekranu 9-letnim Tumałarianem

Udział biorą: T. GÓRECKA, N. SIMONOW, K. KARTASZEWA. Reżyseria: JAN FRIED.

Przedsprzedaż biletów od godz. 10-tej do 12-tej

3-297

# Jedność polityczna Niemiec czy federacja? Nauczyciele

Złe się stało, że zagadnienie przyszłości Niemiec wchodzi pod obrady wielkich mocarstw dopiero w dwa lata po kapitulacji III Rzeszy. W międzyczasie powstały fakty, które trudno dziś przekreślić, a komplikują one bardzo klimat konferencji w Moskwie.

Przed wszystkim na terenie Niemiec weszła w życie z dniem 1 stycznia r. b. podpisana w Waszyngtonie umowa między Anglią a USA w sprawie ekonomicznego i administracyjnego zespolenia stref amerykańskiej i angielskiej. Umowa ta przesyła uchwałom poczdamskim, mówiącym o postulatcie jedności politycznej i gospodarczej przyszłych Niemiec.

Dalej na terenie międzynarodowym zarysowały się różnice między państwami anglosaskimi a Związkiem Radzieckim i częściowo Francją. Duch jedności wielkich mocarstw, który potrafił doprowadzić do zwycięstwa nad Niemcami i Japonią ustąpił miejsca oświeconemu egoizmowi USA („Vandenberg”), reasekuracji „British Security” (bezpieczeństwa brytyjskiego) i walce o pozycję swoją ZSRR w nowym układzie stosunków międzynarodowych.

Jesień roku ubiegłego miała najzdrowszy klimat polityczny. Nie było jeszcze układu anglo-amerykańskiego, który zmienił radykalnie stosunki w strefach okupacyjnych. Docenimy znaczenie tego układu, gdy uprzytomnimy sobie, że trzy czwarte całego przemysłu węglowego i metalurgicznego znajduje się w rękach Anglosasów, którzy w myśl umowy eksploatują go dla swoich celów. Anglosasi inwestują znowu przemysł niemiecki tak samo, jak po pierwszej wojnie światowej. Wysokość kredytów przeznaczonych dla przemysłu niemieckiego wynosi 1 miliard dolarów, tj. pięciokrotnie przewyższa plan Davesa z 1924 r., kiedy to przemysł niemiecki otrzymał 800 milionów marek. Rozumieemy teraz, dlaczego w roku bieżącym wstrzymanie został demontaż fabryk niemieckich, z których 10 proc. miały w drodze reparacji otrzymać ZSRR i Polska.

Porozumienie anglosaskie rozdzieliło Niemcy na dwie strefy — wschodnią i zachodnią, które stają się coraz bardziej dla siebie politycznie i ekonomicznie obce. W miarę rozwijania się różnic ekonomicznych narastają na zachodzie tendencje rozczłonkowania b. Rzeszy. Przycho- dzą one z zewnątrz i z wewnątrz.

Jakże daleko odbiegłszy od ducha uchwał poczdamskich Konferencja londyńska pozwoliła ujawnić te tendencje. Wiemy już, że szereg państw i mocarstw pragnie widzieć Niemcy w podziałach na państwa związkowe z czasów przedbismarkowskich. Są to Wielka Brytania, USA, Francja, a z mniejszych Belgia, Holandia, Dania, Norwegia i inne. Kraje te wysuwają koncepcję federacyjną, której zasadniczą cechą ma być brak parlamentu centralnego, wybranego przez cały naród niemiecki.

Francja jako państwo graniczące bezpośrednio z Niemcami wysuwa projekt, który interesuje nas najbardziej. Według koncepcji francuskiej Niemcy stanowiąby konfederację państw suwerennych, połączonych z sobą jedynie Radą Państwa, w której każde z nich posiadałoby 4 delegatów. Rada ta miałaby powoływać rząd federalny o uprawnieniach dotyczących wyłącznie spraw gospodarczych.

Projekt amerykański po objęciu tekij ministra przez Marshalla, nie jest bliżej znany, ale zasadniczo skłania się do koncepcji federacyjnej. Projekt angielski zaleca powrót do konstytucji Bismarcka z 1871 roku, z pewnymi nieznacznymi zmianami. Stosownie do postanowień układu poczdamskiego, Niemcy traktowane byłyby jako całość gospodarcza.

Oczywiście koncepcje te różnią się między sobą dość znacznie, ale odbiegają daleko od stanowisk grupy wschodniej państw z ZSRR na czele. Do grupy tych państw należy również Polska. Państwa te, stojąc na gruncie uchwał poczdamskich, opowiadają się za jednością polityczną i gospodarczą Niemiec pod warunkiem demokracji, denazyfikacji i istotnej demilitaryzacji.

Punkt widzenia sowiecki określony został w oświadczeniu Molotowa z dnia 10 lipca ub. roku. Wówczas to minister spraw zagranicznych ZSRR oświadczył, że opowiada się „za jednością polityczną i gospodarczą Niemiec, chyba, że Niemcy sami wypowiedzą się za systemem federalcyjnym”.

W projekcie polskim tego zastrzeżenia, które różni go od projektu radzieckiego, nie mamy. Skoro Molotow wysuwa to zastrzeżenie, jakież jest stanowisko Niemców?

Z głosów dotychczasowych prasy niemieckiej wiemy, że w strefach zachodnich rozwija się gorączkowa działalność elementów separatystycznych i federacyjnych. Według „Neues Deutschland”, „federaliści południowo-niemieccy, głównie Bawarczyści spieszą się z opracowaniem konstytucji dla stref amerykańskiej i angielskiej. Mówią oni o potrzebie poszukania nowej stolicy dla zachodnich Niemiec”.

W strefie radzieckiej jedynie S. E. D. — partia jedności Niemiec stoi wyraźnie na stanowisku układu poczdamskiego. Inne partie zajmują dwuznaczne stanowisko.

Koncepcja federalizacji Niemiec, głoszona przez polityków anglosaskich, która spotkała się z aplauzem kół niemieckich na zachodzie stref okupacyjnych, obudziła w państwach słowiańskich — Czechosłowacji i Jugosławii, uzasadnione obawy. Niemcy jako federacja państw, w których pod różnymi formami pozostałyby ukryte i zachowane reakcyjne siły polityczne i gospodarcze, nie mogą być żadną gwarancją pokoju. Rzecz charakterystyczna, że poważne koła angielskie zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa rozbitcia politycznego i ekonomicznego Niemiec. „The Economist” (z 10. I. br.) pisał, że „jedynym sposobem likwidacji wszystkich bied niemieckich jest przywrócenie całości jednemu państwu politycznemu”.

Konferencja moskiewska znajduje się więc wobec bardzo poważnego problemu, który wymagać będzie maksimum dobrej woli ze strony wszystkich uczestników konferencji. Postępowanie koła amerykańskie wielkie nadzieje pokładają na przewyższenie zasadniczych trudności przez min. Marshalla, który wyraził chęć przeprowadzenia rozmów z Generalissimusem Stalinem. Od wyniku tych obrad zależne są losy konferencji moskiewskiej.

H. Barański

## Historyczny dzień na Ziemiach Odzyskanych

### Uroczyste wręczenie aktów nadania ziemi osadnikom

W ub. niedzielę, dnia 9 marca br., na całym terenie Ziemi Zachodnich i Wielkopolski odbyły się podniosłe uroczystości nadania ziemi chłopom-osadnikom, repatriantom i parcelantom. W uroczystościach uczestniczyli ministrowie, wiceministrowie, marszałek i wicemarszałkowie Sejmu, posłowie, oraz przedstawiciele władz administracyjnych.

Na terenie Ziemi Lubuskiej odbyły się te uroczystości we wszystkich miastach powiatowych i przy tłumnym udziale osadników wraz z rodzinami. Właściwe akty nadania poprzedzone były nabożeństwami w kościołach, co świadczy, że chłop polski rozpoczął pracę na ziemi ojców — z Bogiem. W uroczystościach gorzowskich brał udział wiceminister rolnictwa i reform rolnych p. Kowalewski.

W związku z Gorzowem nasuwają się pewne wspomnienia. W marcu 1945 roku przybyło tam pierwszych 28 pionierów-osadników. Dziś w mieście i powiecie jest ich 65 tysięcy. Ślady zalewu germańskiego zniknęły doszczętnie. Dokonano wiele pracy pozytywnej. Po drogach, które wydeptały konie drużyn bojowych Mieszka i Bolesława, jeździ dziś znowu polski wojewoda, polski starosta i polski chłop. Pola Santoka, Witnicy aż hen po Kostrzyn — gdzie przed tysiącami lat zmagali się Mieszko z krwawym Wichmanem — wróciły dziś na wieczną własność prawego właściciela.

Nie będziemy tu pisać relacji z poszczególnych miejscowości, które damy na innym miejscu, pragniemy tylko podkreślić te momenty, które miały charakter ogólniejszy. Uczestniczący przy nadawaniu aktów własności w Jordanowie i Procanach marszałek Sejmu, Władysław Kowalski powiedział do zgromadzonych w liczbie 7 tysięcy osadników:

„My, chłopcy wróciliśmy na ziemię, która była własnością naszych przodków i która była kolebką naszego narodu. P. Churchill i p. Byrnes mogą traktować sprawę tych ziem na chłodno i po kupiecku, ale dla nas Polaków sprawa ziemi nad Odrą Nisą ma, poza znaczeniem gospodarczym, głębokie znaczenie narodowe i uczuciowe. Radzimy tym panom, aby przyjechali na nasze Ziemi Zachodnie i zobaczyli, czegośmy doko-

nali. Obejmując w posiadanie dziedzictwo po praoojcach, ślubujemy, że stać będziemy niezłomnie po wszystkie czasy na straży tej spuścizny.”

Tak powiedział przedstawiciel chłopów i w ich imieniu. Takimi samymi uczuciami opanowany jest cały naród bez względu na stan, zawód czy zapatrywania polityczne.

Jeszcze jeden wniosek z niedzielnej uroczystości. Fakt nadania ziemi na własność musi się odbić pozytywnie na uprawie tej ziemi. Obecnie nasz chłop — kiedy stał się pełnoprawnym właścicielem ziemi — włoży w jej uprawę całą swoją duszę, wolę, energię i przysłowiowy chłopski rozum. I dlatego dzień 9 marca stanowi nowy okres — okres silnego rozwoju w życiu Ziemi Zachodnich. Powstaje tam nowa rzeczywistość, twarda i namacalna. Powstaje silna i świadoma swych celów zwarta bariera polskości, o którą rozbijają się wszelkie próby wznowienia niemieckiego parcia na wschód.

Taka jest wymowa tego wielkiego aktu nadawania ziemi na własność, jaki odbył się w dniu 9 marca na całym obszarze Ziemi Zachodnich.

K. J.

Poważne obniżenie się poziomu moralności młodzieży szkolnej, przejawiające się w ostatnich czasach niepokojąco wysoką cyfrą nie tylko drobnych wykroczeń, lecz również serią spisków i zbrodni — zwróciło uwagę społeczeństwa na problem odpowiedniego wychowania. W licznych dyskusjach oraz polemikach prasowych poświęcono mniej miejsca metodom dydaktycznym, lecz w głównej mierze rozstrzasano zagadnienie wychowawcy. W wielu przypadkach dyskutujący starali się zrzucić ciężar odpowiedzialności za wychowanie młodzieży szkolnej wyłącznie na nauczycieli, nie wnikając zupełnie w warunki ich pracy i życia.

Część społeczeństwa wychodzi z założenia, że zasadniczy trzon naszej młodzieży uszedł nienaruszony z koszmaru okupacji. Mimo najbardziej niesprzyjających warunków młodzież ta pracowała nad sobą, kształciła się, walczyła wespół ze starszymi na barykadach i w lasach, ginęła obok rodziców na miejscach straceń i zdała daninę krwi i bohaterstwa. Równocześnie wskazuje się na jej wysiłek i dążenia już w okresie wolnej Polski. Na dobro tej młodzieży zapisać należy jej niezwykle ped do wiedzy i jej szczerą chęć pracy przy odbudowie kraju, wyrażającą się w organizowanych wycieczkach pracy.

Inna jednak część społeczeństwa sądzi odmiennie. Nie kwestionując zasług należnych pewnych grup młodzieży — stwierdza, że długoletnia wojna i okupacja zdoleły wypaczyć liczne umysły a niemiecki posiew zła pozostawił jednak na młodych duszach głęboki i niszczyielski ślad. Nie bez pewnej słuszności twierdzi wielu obywateli, że walka młodzieży z okupantem była najwznieściejszą służbą dla ojczyzny, ale skończyła się razem z odzyskaniem wolności. Potem dla tej samej młodzieży zaczyna się inna praca. Potrzebujemy nie tylko ludzi władających doskonale bronią, lecz również mądrych fachowców ze wszystkich dziedzin życia gospodarczego, ludzi uczciwych i pilnych, zdyscyplinowanych i trzeźwych. Tego trzeba się nauczyć i to głównie w zwykłej szkole. Tego uczyć mają młodzież — nauczyciele. Pracy tej podjęli się oni bezpośrednio po ustaniu działań wojennych.

### W jakich warunkach zaczęła się nauka

Fakt zorganizowania szkolnictwa w pierwszych miesiącach wolności jest w największej mierze zasługą samego nauczycielstwa. Praca to była mordercza, zważywszy na fakt, że na samych tylko ziemiach starych mieliśmy w gruzach: 4880 szkół powszechnych, 271 średnich, 216 zawodowych i 768 innych, nie licząc szkół wyższych oraz przedszkoli. Równocześnie zacylnaliśmy pracę z poważnym ubytkiem sił nauczycielskich. W czasie okupacji zmarło lub zginęło: 3963 nauczycieli szkół powszechnych, 848 nauczycieli szkół średnich, 340 — zawodowych, 700 profesorów i 444 nauczycieli szkół innych. Do tych strat dołączyć musimy niewysokołony w czasie okupacji narybek i to na przestrzeni 6-ciu lat.

Tak w miastach jak i w wioskach nauczyciele zaczęli pracę w izbach najczystszej pustoty, zdezastawionych, pozbawionych szub, sprzętu, książek, zeszytów, opalu, ale natomiast przepelnionych wrzącą się do nauki młodzieżą. Ta młodzież była po największej części obdarta, głodna, osłabiona i bezczelna, gdyż przez wiele lat wychowywała się na ulicy, w fabrykach i licznych zakładach pracy, w których Niemcy skutecznie dbali o obniżenie jej poziomu i przerobienie tych rzesz dziecięcych na wołki robocze.

W tych warunkach nauczyciel był równocześnie wychowawcą i budowniczym, szklarzem i woźnym, kucharzył by dzieci dokarmić, szabrował podręczniki i zeszyty, wywalczał w urzędach odzież i Pan Bóg tylko wie jakie jeszcze spełniał czynności. W tej sytuacji nie mogło oczywiście być mowy o imponujących osiągnięciach kształceniowych. Jeden podręcznik historii, czy czytanek na pół klasy nie dokona cudów. Nauka bez pomocy naukowych idzie opornie, a gdy na dodatek otrzymuje się wynagrodzenie za pracę w takiej wysokości, że problemem staje się sprawa jak z niego żyć — wtedy nikogo nie może dziwić fakt, że słabsze jednostki zniechęciły się rychło i zrezygnowały z zaszczytu niesienia pochodni oświaty między lud.

### A jak jest teraz?

Tak była półtora roku temu. Z biegiem czasu — dzięki wysiłkom całego społeczeństwa na terenie szkolnictwa dokonały się poważne zmiany. Uczelnie doprowadzono do jakotkiego stanu. Otwarto kilkaset nowych klas i wyposażono je w najniezbędniejszy sprzęt. Po kraju rozeszły się setki tysięcy różnych podręczników, wyprodukowano kilka milionów zeszytów i zorganizowano nowe kadry sił nauczycielskich. Mimo tych osiągnięć ciągle jeszcze wszystkim jest za mało: książek, kajetów, klas, pomocy szkolnych i nauczycieli.

O konieczności demokracji szkoły wypisano już cysterne atramentu i wygłoszono kilkaset szumnych mów, a w rezultacie czołowi przy-

wódcy partyni różnych miast biją na alarm, gdyż w szkole dzieje się źle. Wielu uczelniom nie dostarczono węgla, do uczniom nie dochodzą podręczniki, a Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych pobierają nadzbyt wysokie zyski za wydawane książki. Wskazuje się na fikcję bezpłatności nauki, gdyż rodzice zmuszeni są do pokrywania wielu wydatków koniecznych, aby utrzymać szkołę i nauczycieli — z własnej kieszeni. Starania o zabezpieczenie bytu wychowawców wydają opłakane owoce. W stolicy około 200 rodzin nauczycielskich nocuje z braku mieszkań w klasach, a walizki ich przechowywane są w ubikacjach i na korytarzach. Z podobnymi wypadkami spotkać się można również w innych miastach dotkniętych klęską głodu mieszkaniowego.

### Za 5 200 złotych miesięcznie

Uposażenie początkującego nauczyciela w szkole powszechnej wynosi 2 200 zł. Do tego dolicza mu się 3 000 zł dodatku nauczycielskiego, 600 zł za stółkę i ewentualnie, gdy posiada rodzinę po 200 zł za niepracującego członka. Od zarobionych sum potrąca się świadczenia specjalne jak Pożyczkę, lub Daninę Narodową. Przeciętny więc zarobek otrzymywany na rękę wynosi od 5 do 6 000 złotych.

Uposażenie nauczycieli szkół średnich i zawodowych jest nieco wyższe, ale bardzo rzadko dochodzi — po doliczeniu nadgodzin do 10 000 złotych. W wyjątkowych przypadkach, gdy nauczyciel jest specjalistą w swoim fachu i posiada studia wyższe, jego zarobki są większe.

Aby osiągnąć cytowane stawki musi nauczyciel szkoły powszechnej przepracować 30 godzin tygodniowo. Za nadliczbową godzinę efektywną w szkole powszechnej przewidziano 15 zł, w szkole średniej 20 zł, a w szkole zawodowej 25 zł.

Otrzymywane wynagrodzenie nie stoi w żadnej proporcji do kosztów utrzymania tak jednostki, jak i całej rodziny, a ponieważ nauczyciele należą do tej jedynej kategorii pracowników państwowych czy samorządowych, którzy nie mają żadnych szans zarobkowania w innej dziedzinie — dlatego dorabiają lekcyjami prywatnymi lub w najlepszym przypadku wykładami w szkołach dokształcających zawodowych. Wzrasta nawał pracy, rosną sterty zeszytów z wypracowaniami uczniowskimi, które trzeba obowiązkowo przejrzeć, należy przygotować wykłady i jakże często trzeba się samemu jeszcze uczyć, by zdać egzaminy uzupełniające.

### Walka o byt

W obecnych warunkach większość nauczycieli skierowuje całą swą energię na wyszukiwanie źródeł dochodów pobocznych, by po prostu zapewnić sobie egzystencję. Gdzież tu jest czas na indywidualne kierowanie poszczególnymi uczniami, na zwracanie specjalnej uwagi na jednostki wybitnie uzdolnione i na uczniów zacofanych. Klasy są najczęściej przepelnione, element w nich nierówny, tak pod względem intelektualnym jak i moralnym.

W Lublinie ankieta wykazała, że wśród dwóch tysięcy dzieci tylko piętnaście procent nie używa alkoholu. Gdzie indziej nie jest lepiej, nawet na wsiach wielkopolskich stwierdzono, że dzieci przynoszą do szkoły buteleczki z wódką. Zdrowotność wśród młodzieży miejskiej pozostawia wiele do życzenia. 80 procent dzieci zagrożonych jest gruźlicą. W wielu gimnazjach trzeba było stworzyć palarnie dla uczniom palących.

Ciężar odpowiedzialności za wychowanie i wykształcenie tej młodzieży nakłada się na barki wychowawców, dając im w zamian uposażenie niezaspokajające nawet ich najpilniejszych potrzeb. A przecież nauczyciel jest inteligentem i marzy o posiadaniu własnych książek, które pogłębiałyby jego wiedzę. Za co ma je nabywać i kiedy czytać? Chce być przyzwyczajony do pracy, by nie wzbudzać u młodzieży niewłaściwych dowcipów i by osoba swoją być wzorem czystości i porządku. Nauczyciel chce brać udział w życiu społecznym i partyjnym, chce dawać coś ze siebie nadprogramowo, ale kiedy może do tej pracy przystąpić, gdy co najmniej 16 godzin dziennie absorbuje go walka o byt.

Nauczyciele są ludźmi zmęczonymi. Każdy dzień walki o byt osłabia ich coraz bardziej i dlatego w szkołach zaznacza się wyraźny odpływ sił. Co gorzej — obecne warunki odstraszaają adeptów, pragnących poświęcić się karierze wychowawczej od wstępowania do seminariów i liceów pedagogicznych. Wspomniany odpływ usiłują władze centralne zahamować zarządzeniem, w myśl którego nauczycieli nie wolno zatrudniać na urzędach państwowych i samorządowych. Okólnik Prez. Rady Min. w tej sprawie nie da jednak spodziewanych wyników, między innymi również dlatego, że nauczycielom zaliczono tylko połowę kresu okupacyjnego do wysługi lat i emerytury.

### Co rozwiąże problem?

Praca nad wychowaniem i kształceniem nowego pokolenia wydawać zaczęłyżbyż pożądaną wyniki dopiero wtedy, gdy nauczyciele będą mieli zapewniony byt, gdy znajdą czas na sumienne zajęcie się powierzoną im młodzieżą, gdy sami będą bezustannie dokształcać się i gdy będą mieli możliwość nawiązania łączności z całym narodem na terenie organizacji politycznych, kulturalno-oświatowych i społecznych. To trzeba nauczycielstwu zapewnić.

Tadeusz Pasikowski

### Papier gazetowy

Produkcja papieru gazetowego osiągnie w bieżącym roku ilość 44 tysięcy ton.

W Rudawie koło Glucholazów zostanie uruchomiona największa w Polsce maszyna papieru gazetowego, dzięki tej maszynie produkcja wzrośnie do 50 ton dziennie. Jest to dla nas bardzo paląca sprawa, gdyż obecnie cierpimy na brak papieru w niezbędnych nawet ograniczonych ilościach dla naszych wydawnictw.

Nowy 19-ty numer wielobarwnego czasopisma

„MODA I ŻYCIE PRAKTYCZNE”

Najnowsze modele, porady zdrowotne, kosmetyczne, przepisy kulinarne, dział korespondencji, nowela, listy z Anglii itp.

# Dzisiejsza troska USA o jutro Anglii

(Korespondencja własna „API“)

Nowy Jork, w marcu

## DWA ALARMY

Brytyjski kryzys, szeroko omawiany przez prasę amerykańską, ma dwie strony. Jedną z nich — to układ gospodarczych stosunków w kraju, który poniósł zupełną klęskę swych planów odbudowy. Druga strona — to kryzys imperialny, polegający na poważnym zachwianiu się pozycji brytyjskich zarówno w dominach, koloniach i na obszarach mandatowych, jak i na terenie państw, które wchodzi w zasięg brytyjskiego protektoratu. Od czasu Pitta młodszego Anglia nigdy dotąd nie miała tak wielu i takich kłopotów. Obecnie jednak zamiast Pitta troszczy się o swego partnera U. S. A.

Amerkańska prasa nie szczędzi zgęszczonych barw na opis sytuacji w Wielkiej Brytanii i zajmującej się żywo, środkami zaradczymi, które by dopomogły do przewycięcia trudności. Pierwszy uderzył w dzwon alarmowy w „New York Herald Tribune“ Walter Lippman.

W swoim artykule stwierdza on, „że krach angielskiej polityki odbudowy jest nie tylko możliwy, ale i wysoce prawdopodobny“. Oznaki kryzysu występują wszędzie. I — zdaniem Lippmana — jeżeli się nie udzieli Wielkiej Brytanii dostatecznie wysokich i dostatecznie szybko szerokich kredytów — to krach ten jest po prostu niunikniony.

Inaczej powiedziawszy, wywody Lippmana streszczają się do stwierdzenia faktu, że Anglia obecnie stoi na progu wyczerpania udzielonych jej dotychczas kredytów. Chaos potęgają także ciągle zaburzenia w równowadze cen. Nie pozostają bez wpływu na operacje finansowe także wahania w wyborze stałej drogi i metod gospodarki eksportowej.

Ale tak Lippman jak i kilku innych publicystów amerykańskich zaniepokojeni są w znacznie większej mierze drugą stroną brytyjskiego kryzysu. Jest to temat następnego alarmu — na marginesie zachwiania imperialnego stanowiska Anglii poza jej granicami.

Brytyjskie zobowiązania i częściowe wkłady na terenie śródziemnomorskim, w Azji i Afryce musiałyby — według słów Lippmana — „ulec mniej lub więcej chaotycznej likwidacji“, co spowodowałyby w tych rejonach „pustkę“.

## DEFICYTY

Czyli, sprawa opuszczenia przez czołwki brytyjskie zajmowanych przez nie stanowisk w rozmaitych rejonach globu odbiłyby się bardzo poważnie na polityce zagranicznej Anglii i jej partnerów, zwłaszcza tych, którzy są zainteresowani w kontynuacji politycznej linii brytyjskiej na wszystkich wchodzących w jej zasięg terenach.

Brak pieniężnych rezerw paraliżuje brytyjską prężność nie tylko na terenach protegowanych, kolonialnych czy mandatowych. Okupacja niemiecka, mimo że w jej obrębie leżą najbogatsze obszary Niemiec, jest dla Anglii także interesem deficytowym. W tych warunkach szerokie plany odbudowy nie tylko Niemiec, ale i własnej są zdaniem Lippmana „lüksusem nie do zrealizowania“.

Główny ciężar troski amerykańskiej o losy brytyjskiego partnera, zwłaszcza o sprawy związane z „wkładami i zobowiązaniami“ na zewnątrz zdradza źródło, z którego pochodzi. Niepokój o „puszkę“, jaka wytworzył się może po opuszczeniu przez Wielką Brytanię zajmowanych dotąd pozycji, wychodzi od tych sfer bankowo-przemysłowych Stanów Zjednoczonych, które

nie tylko posiadają pewne pośrednie udziały w tych „zobowiązaniach i wkładach“, ale chętnie przyjełyby je w całości po opuszczeniu przez swego zbankrutowanego partnera, jakkolwiek obecnie głowią się nad tym, jak raczej mu „dopomóc“ w utrzymaniu dotychczasowego stanu posiadania.

A — jak się okazało — niektórzy rzecznicy są gotowi do bardzo daleko idącej „pomocy“.

## PROJEKT SENATORA RUSSELA

Senator Richard Russel, ze stanu Georgia, w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi dziennika „Constitution“, zaniepokojony w mniejszym stopniu, niż publicyści z „New York Herald Tribune“, sytuacją brytyjskiego imperium, „które nie jest w możności podołać wszystkim zobowiązaniom“ — proponuje proste rozwiązanie sprawy: oto Anglię wraz ze Szkocją, Irlandią i Walią miałyby wejść w skład Stanów Zjednoczonych!

„Projekt ten — powiada senator — nie jest wcale tak fantastyczny, na jaki wygląda, Ocean Atlantycki nie jest w tej chwili przeszkodą większą, niż była niegdyś rzeka Missisipi, kiedy przyłączano do Stanów terytoria leżące na jej brzegu wschodnim. „Plan taki usunąłby współzawodniczo gospodarcze, a Indie, Burma oraz Egipt, jako państwa samodzielne przestana być tylko dostawcami kolonialnych surowców“.

Russel rozwinął swój plan jeszcze szerzej, projektując zachowanie uprzywilejowanego stanowiska króla i królowej, a także określając charakter reprezentacji nowych stanów w Kongresie.

Nie dodał tylko, jednego, tego mianowicie, że rząd Stanów Zjednoczonych prawdopodobnie

przejąłby „wkłady i zobowiązania“ Wielkiej Brytanii, zajmując jej posterunki na tych wszystkich terytoriach, na których dziś pełni wartę armia Jego Królewskiej Mości. Rząd Stanów Zjednoczonych przejąłby więc na siebie nie tylko krach wewnętrzny, ale i zewnętrzne troski brytyjskiego imperium wraz z tymi także jego elementami, które nie przysparzają trosk, stanowiąc dość poważne ruiny państwowych dochodów Wielkiej Brytanii.

Demokratyczny senator R. Russel, podobnie jak i Walter Lippman troszcząc się o losy wielko-brytyjskiego imperium i drząc na myśl o krachu jaki czeka Anglię, troszczą się oczywiście o własną, amerykańską kieszeń przemysłowców i bankierów.

Wall Street podziela te obawy. Zbyt wyraźnie zaznawają się kryzys angielski w świetle międzynarodowych obrotów dewizowych. Ale Wall Street nie ma pewności, czy warto jeszcze zażegnać groźną sytuację przez nową pożyczkę, czy też raczej pomyśleć o bardziej zasadniczej i szerokiej „operacji“.

Najbardziej zainteresowana strona nie zdradza zbytniej ochoty przyjęcia zawołanych sugestij Lippmana, czy bardzo otwartych lecz nieco obcesowych propozycji R. Russela.

W obecnie toczącej się dyskusji na temat Grecji „Manchester Guardian“ wyraża zdanie, że jej sprawy należy przekazać raczej ONZ-owi, niż Stanom Zjednoczonym, co przecież jest wyraznym nawiązaniem do owych „zobowiązań“ brytyjskich. Wynikało by z tego, że pewne niepozbawione wpływu koła angielskie wołałyby raczej mówić ze zbiorowym, a nie pojedynczym partnerem — i to takim, jak Stany Zjednoczone.

Karol Lam

## Ze świata

### Nie janko, ale indyk Kolumba

Przy rekonstrukcji starożytnej katedry szleswickiej w Schleswig-Holstein odkryto w malowanych na ścianach freskach rysunek indyka. Stwierdzone zostało, że namalowany on został 666 lat temu.

Fakt ten nie wywołałby może zainteresowania w sferach uczonych, gdyby nie historycy. Z dotychczasowych danych, jakie podają źródła bibliograficzno-historyczne z wyprawy Kolumba do Ameryki, wynika, że właśnie Kolumb i jego towarzysze przywieźli do Europy indyka z nowo odkrytej ziemi. Namalowany jednak w 1280 roku, to znaczy blisko 250 lat przedtem, aniżeli pierwszy Hiszpanie wyładowali na brzegach kontynentu amerykańskiego, jest „głównym świadkiem oskarżenia“ przeciw Kolumbowi. Okazuje się, że Kolumb nie odkrył Ameryki. Uczni przypuszczają, że malarz, który umieścił indyka we freskach na ścianach katedry szleswickiej musiał być podróżnikiem, który odwiedził brzegi Ameryki. Przywiózł on na pewno tego ptaka i wziął go jako model do swego rysunku. W obronie zaatakowanego Kolumba wystąpili biolodzy angielscy, którzy starają się przekonać historyków, że indyk był również i w Azji. Na razie jednak zwycięża koncepcja historyków, że Kolumb nie był pierwszym Europejczykiem, który odkrył Amerykę.

## Kursy języków:

angielskiego  
francuskiego  
rosyjskiego

dla zaawansowanych i początkujących  
łatwą metodą nauczania prowadzi

„CZYTELNIA“

Wypiańskiego 10, I piętro, pokój 2.

Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 1. 4. br.

# Dniepr — arteria życia Ukrainy

Trzecia pod względem wielkości rzeka Europy — Dniepr, przepływa przez całą Ukrainę. Z ziem północnych płynęły od dawna tratwy, łodzie i statki, wiozące towary do stolicy kraju — Kijowa i dalej na południe. Ale żegluga nie mogła się dostatecznie rozwinąć, gdyż na drodze statków, między Dniepropietrowskiem i Zaporozżem rzekę rozdzielały słynne „porohy“ na dwa baseny. Nie mogły te przeszkody pokonać ani władze carskie, ani wysiłki ukraińskich i rosyjskich potentatów finansowych.

Rekonstrukcję Dniepru przedsięwzięły władze radzieckie. Postanowiono rzekę uczynić spławną na całej długości i w miejscu progów wybudować potężną zapórę wodną. 8 listopada 1927 roku rozpoczęła się budowa pierwszej tamy, założono podwaliny pod dniewprowską hydroelektrocentrę im. Lenina. Pięć lat trwała wyciężona praca tysięcy ludzi, aż wreszcie 10 października 1932 roku Dniepr stał się spławnym od górnego biegu do ujścia.

Popłynęły barki, wiozące węgiel i metal z Donbasu. Droga wodną otrzymały ukraińskie stępy białoruskie drzewo. Szybko rozbudowała się dniewprowska flotylla. Oddane zostały do użytku rzeczne statkocysterny i komfortowe statki pasażerskie, holowniki itp. Na brzegach Dniepru powstały wielkie porty rzeczne, rozrosły się i zmodernizowały stare — w Kijowie i Dniepropietrowsku. W 1940 roku dysponowały one 20 dźwigami o wydajności łącznej 560 ton

na godzinę, 21 dźwigami pływającymi i 125 ruchomymi transporterami.

Okres okupacji nie tylko znacznie obniżył obrót towarowy na Dnieprze, lecz przede wszystkim zniszczył i spowodował rozgrabienie urządzeń portowych, statków itd. Wycofując się, Armia Czerwona zatopiła szereg jednostek, których nie można było ewakuować.

Próbnym wydobycia tych statków i ich odrestaurowania przez Niemców przeciwstawiali się partyzanci. Płynące pod silnym konwojem niemieckie transporty były niszczone przez ich oddziały. Niemcy nie mogli sobie dać z nimi rady i żegluga na Dnieprze była w znacznym stopniu sparaliżowana.

Natychmiast po oswobodzeniu tych terenów spod okupacji niemieckiej rozpoczęła się gorączkowa praca. Wydobywano z dna zatopione statki, odbudowywano urządzenia portów, doków i fabryk. Równocześnie budowano nowe jednostki dla dniewprowskiej flotylli. W marcu 1944 roku wyruszył pierwsze karawany statków. Z miesiąca na miesiąc wzrastał ruch i obrót towarowy. W 1945 roku flotylla dniewprowska składała się z przeszło 50 jednostek, w portach działało przeszło 100 różnego rodzaju dźwigów mechanicznych.

Odrodzenie żeglugi na Dnieprze w znacznej mierze przyczyniło się do odbudowy życia gospodarczego republiki ukraińskiej. Szybki i do-

godny przewóz surowców do fabryk pozwala na rozwój produkcji przemysłowej, przyspieszona i tańsza wymiana towarów między wsią i miastem wpływa na uregulowanie cen na te towary i udostępnia je szerokim warstwom społeczeństwa.

Wielkie znaczenie dla odbudowy przemysłu i osiągnięcia produkcji w rozmiarach przekraczających poziom przedwojenny ma szybko postępujący napróżd remont zniszczonej hydroelektrocentrę. Prace są już daleko posunięte napróżd, że wkrótce ruszy ona pełną parą.

W roku 1950 przewóz towarów drogą wodną wzrośnie w stosunku do obecnego stanu pięciokrotnie. Rząd radziecki przeznaczył na odbudowę nowych statków 20 milionów rubli. Trwa przebudowa i modernizacja portów na Dnieprze. Rośnie siła dźwigów i mechanizmów, a w końcu realizacji obecnego planu pięcioletniego 90% ładunków odbywać się będzie mechanicznie.

Zwrócono też baczną uwagę na dopływy Dniepru. Ilość dróg wodnych sieci Dniepru zwiększy się o 5 tysięcy kilometrów. Na uregulowanie biegu tych rzek przeznaczono przeszło 100 mil. rubli.

Praca na Dnieprze wre. Narod ukraiński korzystając z pomocy innych narodów radzieckich umacnia swą gospodarkę, której podstawę stanowi Dniepr — arteria życia tej republiki.

Marian L. Bielicki.

50)

Pani Ziuta zawiadania Barskiego, że pragnie z nim pomówić w ważnej sprawie. Barski, aczkolwiek niechętnie, zjawia się w umówionej kawiarence. Pomiędzy małżonkami dochodzi do suchej i zdawkowej wymiany zdań na temat rozwodu.

— Jaki to warunek? — spytała jednym tchem.

Była bardzo ciekawa.

— Żebyś wróciła do twego panieńskiego nazwiska.

Tego się nie spodziewała.

— Dlaczego? — spytała ze zdziwieniem.

— Nie chcę, żebyś uczciwe nazwisko Barskich szargała po rynsztokach. Nie pozwolę, żeby pierwszy lepszy bubek miał prawo chwalić się, że zna dobrze, zbyt dobrze Józefę Barską.

Zaczerwieniła się gwałtownie.

— Obrażasz mnie.

— Czyżby? — spytał z druzgocącą ironią.

— Sądziłem, że przestałaś być taka wrażliwa. Tym bardziej, że nie takiego nie powiedziałem, co by nie było zgodne z prawdą.

— Zapominasz się — syknęła ze złością.

— Niecierpiała go w tej chwili. — Ale mniejsza o to. Tak, czy owak, nasze drogi rozeszły się. Ty masz kochankę, ja...

— Ja mam kochankę? — zapytał ze zdziwieniem. — Mylnie cię poinformowano.

— Po cóż takie udawanie — wrzuciła ramionami. — Cała Warszawa wie, że żyjesz z jakąś tam Gorańską...

Uderzył tak silnie pięścią w blat stolika, że pani o białych włosach, siedząca za konduktorem, że Inka i Niuska spojrzęły przerażone w kierunku „randkowego“ stolika. Je-

## SERCA W ROZTERCE

POWIEŚĆ Z ŻYCIA POWOJENNEJ WARSZAWY

żeli blat pęknie, to rachunek za pół czarnej wyniesie bardzo dużo,

— Jak śmiesz, ty... ty... — zachłysnął się — rzucać potwarz na najczystsza, najszlachetniejszą kobietę...

— Proszę, cię, uspokój się. Ludzie na nas patrzają — wycedziła przez zęby.

Odgarnął pasmo włosów, które spadło mu na czoło i drzącą ręką zapalił papierosa.

— Masz słuszność. Jesteśmy w miejscu publicznym. Skończmy prędzej tę rozmowę — dodał nerwowo. Uniosłem się niepotrzebnie. Ale proszę bardzo, ami słowa więcej o kobiecie, dla której mam najgłębszy szacunek i poważanie.

Milczała.

— Czy zgadzasz się na rozwód — spytała po chwili.

Ziuta również pragnęła, by rozmowa z Pawłem skończyła się jak najprędzej. Nerwowo nie mogła już dłużej wytrzymać.

— Postawiłem już mój warunek — odparł nieco spokojniej.

— Zgadza się — rzuciła z pozorną obojętnością. — Moje nazwisko panieńskie jest tak samo dobre, jak nazwisko twoje. Zresztą to nie gra dla mnie żadnej roli. Nie będę więcej „szargała“ — z naciskiem — twojego nazwiska. Wyjeżdżam wkrótce za granicę i mam nadzieję, że nigdy w życiu się nie zobaczymy.

— I ja mam tę błogą nadzieję — stwierdził uprzejmie.

Pani o siwych włosach i obie kelnerki uspokoiły się. Rozmowa „randkowa“ nie zagrażała całości blatu stolika.

— A więc sprawa załatwiona — powiedział Ziuta. — Tylko jeszcze jedno pytanie.

— Słucham.

Teraz nastąpi to najokropniejsze. A jednak musi zapytać.

— Czy świadkowie jacyś będą potrzebni? Nie znam się dobrze na powojennych procedurach rozwodowych? — spytała z pozorną obojętnością.

Paweł wyjął kartkę papieru z teczki i szybko na niej napisał kilka słów.

— Oto adres mego dobrego kolegi, adwokata. Ja wyjeżdżam dzisiaj do Wrocławia. Wpadnę jeszcze do niego przed odejściem pociągu i poproszę, aby zajął się tą sprawą. Żadni świadkowie nie są potrzebni. — (Odetchnęła z ulgą. Marysia skorzystała z jej strachu). Ślub nasz został zawarty dawniej niż trzy lata temu. Dzieci na szczęście nie mamy. Zgoda jest obopólna. Za trzy miesiące będziesz mogła rozporządzać swoją osobą, jak ci się podoba. Ale ostrzegam i przypominam — pod panieńskim nazwiskiem.

Już nie czuła się obrażona, tylko straszny żal schwylił za gardło, że miłość Pawła za-

stąpiła wroga obojętności i że nigdy do niej, do Ziuty nie wróci. Że już wszystko skończone. Że może go nawet w życiu więcej nie zobaczy.

— Rozstał się w zgodzie — poprosiła miękim głosem, który tak niegdyś kochał. — Zapomnijmy o wszystkim, co nas rozłączyło. Nie miej do mnie żalu. Nie będę się tłumaczyła. Nie będę usprawiedliwiała. Życzę ci wiele szczęścia w życiu. Zasłużyłaś na nie. Podaj mi rękę na pożegnanie i bądźmy przyjaciółmi.

W ułamku sekundy ujrzał Ziutę taką, jaką ją widział pierwszy raz, w białej sukience, z rakieta w ręku. Młoda, wesoła, świeża. Tę Ziutę, której ofiarował swą pierwszą miłość. A potem Ziutę w czasie okupacji, jak odchodziła od niego powoli. Ale zaraz tę Ziutę zastąpiła inna. Ta, którą spotkał na ulicy Litewskiej w dniu swego powrotu do Polski.

— Nie mam o czym zapominać, bo nic nie pamiętam — powiedział sucho. — Nie mogę mieć do ciebie żalu, bo przestałem cię szanować. Nie życzę ci nic złego, chciałbym tylko, aby ta rozmowa nasza była ostatnią. A jeżeli przyjemność ci sprawi, żebym ci podał rękę — proszę bardzo.

Podniósł się z krzesła, lekko dotknął zimnych jak śmierć palców Ziuty, rzucił na stół kilka banknotów i wyszedł, nie oglądając się.

— Jak on musi kochać tę Gorańską — pomyślała z bólem, który rozsadzał czaszkę.

Dochodziła godzina dwunasta. Kawiarnia zaczynała napełniać się i żyć swoim zwykłym normalnym życiem. „Randkowy“ stolik opustoszał.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

## Koło Śpiewackie „Jutrzenka” przoduje Troski powiatu chodzieskiego

Koło. Współpracownik nasz, będąc ostatnio w Kole, miał możliwość zapoznania się ze zdobywcami kulturalnymi powiatu kolskiego. Do przodujących organizacji ku turalnym w Kole, obok Koła członków Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” należy Koło Śpiewackie „Jutrzenka” przy Towarzystwie Przyjaciół Żołnierza w Kole.

Koło to zostało założone w roku ubiegłym i na przestrzeni rocznej pracy wykazało się może wspaniałymi wynikami.

Zarząd Koła stanowią pp.: prezes i dyrygent chóru prof. Jan Szczepankiewicz, członkowie zarządu: Witold Fraszczyk, Henryka Marcinkowska, Jan Kolski, Leokadia Kalińska i Józef Marciński.

„Jutrzenka” krótko po założeniu przystąpiła do Wielkopolskiego Związku w Poznaniu, dając tym samym początek nowemu okręgowi śpiewackiemu. Praca „Jutrzenki” spotkała się z pełnym uznaniem społeczeństwa kolskiego oraz uznaniem władz wojewódzkich, toteż, gdy powstał Powiatowy Ośrodek Kultury w Kole, prowadzenie tegoż Ośrodka powierzono całkowicie zarządowi „Jutrzenki”.

Dzięki stałej i sumiennej pracy chór dysponuje dużym repertuarem, co pozwa mu na urządzanie koncertu w Kole oraz w większych ośrodkach powiatu. Chór przyjmuje zaszczytną służbę pełniąc obowiązki chóru kościelnego przy miejscowym historycznym klasztorze OO. Bernardynów. Na konkursie w Poznaniu „Jutrzenka” zdobyła honorowe pierwsze miejsce.

Chór liczy 66 członków. Stale czynnych i wykształconych 33. W ciągu roku sprawozdawczego chór urządził 16 koncertów, z czego 4 dochodowe. Dalej brał udział we wszystkich urządzanych w Kole akademiach okolicznościowych i uroczystościach. Urządzono również 15 udanych artystycznych wieczorów świetlicowych. W listopadzie przy Kole „Jutrzenka” powstała biblioteka świetlicowa, ciesząca się dużym powodzeniem. Również Koło dysponuje własną biblioteką muzyczną, która obejmuje 41 partytur na chór mieszany i czterogłosowy oraz 564 pojedynczych egzemplarzy na poszczególne głosy.

Koło posiada własną świetlicę, wyposażoną w pianino i radioaparat. W świetlicy jest czytelnik gazet i czasopism. Własna świetlica umożliwia rozwój „Jutrzenki”, toteż nie dziwnego, że

wszystkie imprezy świetlicowe, jak wspomniany „wieczornice świetlicowe”, wieczory dyskusyjne, gry i zabawy towarzyskie, gromadzą liczne rzesze laknących wypoczynku mieszkańców miasta.

Jak nas informują członkowie zarządu „Jutrzenki”, w bieżącym roku Koło przygotowuje się do szeregu koncertów już poza granicami powiatu, a dalej do zapowiadanych w Wielkopolsce konkursów dla zespołów śpiewackich.

Wład. J. Ciesielski

Na wstępie drugiego w tym roku posiedzenia Pow. Rady Narod. nastąpiło wprowadzenie w urzęd nowych radnych pp. Gramsego z Olesnicy, inspektora ośrodków kultury rolnej na powiaty Chodzież i Czarnków oraz Wieżego, delegata Rady Nar., z Szamocina. Nowemu Rządowi i Prezydentowi Rzeczypospolitej złożyła Rada Pow., hołd przez wzniesienie okrzyku, oraz odśpiewanie hymnu państwowego. Wynik Daniny Narodowej, złożonej w powiecie chodzieskim do-

browalnie w 75%, (tj. w kwocie 16 milionów zł), referowali: przewodniczący Komitetu dr Bartolewski zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego Lisiecki.

Sprawę koordynacji leczenia, nalógowego pijaństwa i rozszerzających się chorób zakaźnych na terenie tutejszym, przedstawił lekarz powiatowy dr Małosepszy, stawiając jednocześnie wnioski do Pow. Rady o wprowadzenie obowiązku badania lekarskiego dla kandydatów zawierających związek małżeński.

Obszerne sprawozdanie gospodarcze zdał starosta pow., Sierakowski, na temat sytuacji węgłowej, oraz ograniczeń systemu kartkowego. Z innych spraw lokalnych omawiano sprawę miejscowej rakarni, garbarni oraz stanu zbóż ozimych.

Sprawozdanie z Wojewódzkiej Rady Narodowej zdał delegat Filipiak Franciszek, oraz Deja, który poruszył m. in., sprawę zwolnionych z amnestii, którym należy okazać pomocną rękę i umożliwić powrót do społeczeństwa.

Rada Pow. czyni starania o przejęcie jednej cegielni poniemieckiej na terenie Chodzieży, oraz o zagospodarowanie jednego z majątków ziemskich w powiecie Trzcianka, gdzie wydana będzie pomoc z terenu pow. chodzieskiego.

W miesiącu maju — według przyrzeczeń władzy okręgowej P. K. P. — nastąpi usprawnienie w planie komunikacji kolejowej na linii Chodzież—Gołańcz, oraz ukończenie budowy, zniszczonego działaniami wojennymi mostu kolejowego na Noteci na trasie Chodzież—Piła.

Ubolewano również nad sprawą pokątnego prowadzenia prac rzemieślniczych przez Niemców, zatrudnionych w szeregu warsztatach w tuł. okolicy. Jest to ze szkodą dla Polaków, którzy płacą podatki. Niemcy w ten sposób czerpią podwójne dochody — z czystym zyskiem.

J. K.

### WOLSZTYN

W związku z uchwaleniem przez Sejm Ustawodawczy amnestii, utworzona została w Wolsztynie Komisja dla Amnestionowanych, składająca się z przedstawicieli Pow. Rady Narodowej oraz przedstawicieli U. B. Komisja ma na celu przyzyskanie amnestionowanym z pomocą. Skierowuje do pracy oraz wydaje zaświadczenia. Czynności swe sprawuje Komisja w Urzędzie Bezp. przy ul. Dworcowej pokój nr 8.

Ostatnio odbyło się zebranie, na którym wyłonił się Powiatowy Komitet Akcji Skupu Zboża dla państwa na cele aprowizacyjne dla ludności pracującej. W skład Komitetu weszli z ramienia Pow. Rady Nar. p. Pazdziuch, z Zw. Sam. Chłopskiej p. Wojciechowski, z PPR p. Zmudziński, z PPS mgr p. Bombicki, z SD pp. Brożyński i Eckert. (trz)

...mówię Panie...



PROSEK DO PIECZYWA

**Suber**

JEST RZECZYWISTE DOBRY!

11762

## Uroczyste nadanie aktów własności

Krotoszyn. W dniu 10 bm. odbył się w Krotoszynie uroczysty zjazd wszystkich działkowców powiatu, zorganizowany przez powiatowy zarząd Samopomocy Chłopskiej, celem uroczystego nadania wszystkim działkowcom aktów własności.

Otwarcia zjazdu dokonał prezes Związku Samopomocy Chłopskiej na powiat Krotoszyn p. St. Banaszek. W zjeździe wzięli udział: prezes Woj. Związku Samopomocy Chłopskiej p. Łuczak, wicestarosta Chmielarz, burmistrz Krotoszyńska por. Zawieja, powiatowy komendant M. O. por. Tymofijczyk, naczelnik Sadu, sędzia Miedziński, przedstawiciel Wojska mjr Chłומר.

Referat traktujący o reformie rolnej, o korzyściach z niej płynących i o obowiązkach działkowców wygłosił zastępca prezesa powiatowego Zw. Samopom. Chłopskiej p. Wl. Kałazyń, wnosząc na zakończenie okrzyk na cześć Prezydenta R. P. i Rządu.

Następnie przemawiali: w imieniu Wojska por. Sarna, w imieniu PPR p. Gogulski, w imieniu Rady Związków Zaw. p. Janiczak, w imieniu M. Rady Narodowej w Krotoszynie p. M. Kawicki, w imieniu PPS p. Jędrzejczak oraz w imieniu Zw. Walki Młodych p. Gogulski-junior.

### MOGIŁNO

Nowy zarząd Zrzeszenia Kupców w Mogiłnie został wybrany na walnym zebraniu w następującym składzie: prezes — p. L. Koszewski, zastępca prezesa — p. Cz. Gniewkowski, sekretarz — p. G. Jasiński, skarbnik — p. Wl. Wesołowski, inwentyzant — pp. L. Lępkowiczowa, J. Wesołowska i K. Dankowski. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Weber, Szymczak i Kaszuba. (wl)

### KAKOLEWO, pow. Nowy Tomyśl

Z życia wioski. Nie jest to wprawdzie jakiś nowoczesny Lisków, ale wioska, w której wro życie społeczno-gospodarcze. Wszystkie zabudowania zostały całkowicie zelektryfikowane. Podjęto prace w kierunku radiofonizacji. W okresie powojennym uporządkowano otoczenie starego kościoła katolickiego. W dniu 2 marca odbyło się ogólne zebranie gromadki, na którym postanowiono zorganizować Spółdzielnię Samopomocy Chłopskiej. Placówka ta obejmuje wszystkie dziedziny handlu pomiędzy miastem a wsią i może liczyć na poparcie nie tylko miejscowej, ale i okolicznej ludności. (wl)

### BOŻACIN, pow. Krotoszyn

Ostatnio odbył się w Bożacinie kurs Oświaty Rolniczej, w którym wzięło udział ponad trzydziestu słuchaczy.

Wygłoszono cały szereg fachowych referatów na tematy interesujące rolników a więc „Łąki i pastwiska”, „Uprawa rzepaku i roślin oleistych”, „Zakładanie sadów i ich pielęgnacja”, „Prowadzenie księgowości w gospodarstwie rolnym” oraz omówiono konieczność zakładania pasiek i płynące stąd dla rolnika korzyści. Dużo czasu poświęcono na omówienie hodowli bydła i cieląt.

Na zakończenie kursu wygłoszony został referat „Konieczność samokształcenia się rolników w ramach „Przysposobienia rolniczego”.

O dużym zainteresowaniu wyżej wymienionymi referatami świadczą długotrwałe dyskusje (ipc)

W drugiej części zabrał głos sędzia Miedziński, który omówił prawną stronę dotyczącą zobowiązań działkowców, a wicestarosta p. Chmielarz wreczył symbolicznie akty nadania i na tym oficjalną część zakończono, poczem rozpoczęły prace komisje, mające na celu wreczenie aktów własności dla poszczególnych działkowców w liczbie 1500.

Cała uroczystość minęła w wybitnie podniosłym nastroju. (ipc)

### GOLAŃCZ, pow. Wągrowiec

Walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej odbyło się w lokalu p. Włodarkiewicza pod przewodnictwem p. burmistrza Kulczyńskiego. W skład zarządu weszli pp.: Ziegenhagen — prezes, Gawroński — naczelnik, A. Witkowski — zast. naczelnika, Pawiński — sekretarz, Bundarówna — zast. sekretarza i Borakiewicz — skarbnik.

Zaznaczyć wypada, że p. Ziegenhagen jest już prezesem OSP od 1937 r. W dniu 14 marca br. obchodził p. Z. 10-lecie swej pracy na niwie społecznej. (ls)



### Nowy zarząd Związku Inwalidów Woj.

Przy udziale około 350 członków odbyło się roczne walne zebranie Związku Inwalidów Wojennych R. P. — koło w Gnieźnie — pod przewodnictwem prezesa okręgowego p. Cuprycha.

Poza prezesem p. Zboińskim całkiem kształt działalności przedstawili skarbnik p. Lewandowski i sekretarz p. Mielczuszy. Jak z sprawozdań wynikało, na zapomogi doraznie dla członków wydatkowano ogółem kwotę około 365 000 zł.

W toku obrad omawiano sprawę podwyżki rent, która częściowo już nastąpiła, sprawy koncesyjne i opałów. Głos zabrał także prezydent miasta p. Kubacki, mówiąc o stale wzmagającej się opiece nad inwalidami i ich rodzinami ze strony Państwa, oraz zapewniając o swej pomocy w miarę środków i możliwości.

Nowy zarząd Koła uconstytuował się w składzie następującym: prezes p. Zboiński oraz członkowie pp. Mielczuszy, Frackowiak, Kubacki, Górski i Kozłowski. Prócz tego wybrano 3 zastępców. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Wróblewski, Wrotkowski oraz Mańczak. (pr)

### Dla bestii tylko stryżek

Na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie stanął 42-letni Gustaw Lüpke, urodzony w Czewujewie, powiecie żnińskim, a zamieszkały ostatnio w Rudach, V. D. II grupy.

Jak głosi akt oskarżenia, Lüpke miał osławione imię podczas ostatniej okupacji hitlerowskiej jako zawzięty prześladowca ludności cywilnej.

M. in. Lüpke groził Adamowi Płocińskiemu i jego domownikom zastrzeżeniem, bił ich kolbą karabinu, brał czynny udział w wypędzaniu Polaków do G. G., brał udział w aresztowaniu Polaków, podejrzanych o uczestnictwo w walce przeciwko Niemcom, a następnie Polaków tych pędził przed samochodami, bijąc ich i łącząc. Wreszcie akt oskarżenia zarzuca mu ujęcie i wydanie w ręce policji niemieckiej Polaków: Jana Podwyssockiego, Józefa Łukomskiego i Kazimierza Załuskiego pod zarzutem strzelania do wkraczających wojsk niemieckich.

Uznawszy winę oskarżonego za udowodnioną Sąd skazał Lüpkego na karę śmierci. (pr)

## Kara śmierci za bestialstwa okupacyjne

Przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie stanął w tych dniach V. D. rolnik z Wymysłowa Górnego Max Zühlke, urodz. w Głoszynie, pow. gnieźnieńskim. Zył dostatnio i dobrze mu się w Polsce działo. Pełnił służbę w wojsku polskim, w którym dosłużył się nawet stopnia kaprała. Po powrocie z kampanii wrześniowej stał się zagorzałym aktywistą hitlerowskim.

Jedną z pierwszych ofiar Zuehlkego była chłopska rodzina Krzyżaniaków. Gdy w październiku 1940 Franciszek Krzyżaniak siedział w więzieniu Zühlke wywłaszczył go z 27-morgowego gospodarstwa spowodował aresztowanie jego żony, która po krótkim pobycie w Inowrocławiu odesłana została do obozu w Żabikowie, gdzie ślad po niej zaginął. W podobny sposób wywłaszczył Zühlke rolnika Cieślewicza.

Gdy w związku z powyższym postępkiem napisano do Niemca anonim, ten posadził o jego autorstwo polską rodzinę Wawrzynowskich, oskarżając ją przed policją o odrażanie się. W związku z tym rodzinie Wawrzynowskich aresztowano, osadzono w obozie żabikowskim i poddano torturom. Śmierć w obozie poniósł Wawrzynowski, zaś los jego żony jest do tej pory niezany.

Prócz tego akt oskarżenia zarzucał Zuehlkemu,

znanie się nad 14-letnim Bartkowiakiem, którego chciał zmusić do służby w charakterze niemieckiego konfidenta. Wskutek bestialstwa Niemca chłopak uległ trwałemu uszkodzeniu kręgosłupa, pozostając kaleką na całe życie.

Po przeprowadzeniu rozprawy, podczas której zeznawał długi szereg świadków, sąd skazał Zuehlkego na karę śmierci. (pr)

### Skarżyła na Polaków

Sąd Okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał sprawę karną przeciwko Marcie Beyer, V. D., urodzonej w Polsce, a zamieszkałej ostatnio w Nowem.

Miała ona donieść policji niemieckiej, że Polak Stanisław Soltys groził jej we wrześniu 1939 r. zastrzeżeniem. Soltysa aresztowano, pobito do nieprzytomności i umieszczono w obozie koncentracyjnym w Gusen, gdzie poniósł śmierć z rak oprawców. Ponadto miała donieść, że Polak Tadeusz Springer odmówił wzięcia na wóz jej 10-letniego dziecka, skutkiem czego Springera dotkliwie pobito.

Wobec braku dostatecznych dowodów Sąd uznał Martę Beyer winną tylko drugiego z zarzucanych jej czynów, skazując ją na 3 lata więzienia. (pr)

## Prawo a życie

Nasz prawnik odpowiada czytelnikom

„B. R. Wilda”. Pyt. I. W sprawie piwnicy próbować załatwić sprawę ugodowo, gdyby to jednak nie odniosło skutku należy zwrócić się na drogę sądową z powództwem. Pyt. II. Zatrzymanie przez administratorkę kart żywnościowych z tytułu niezapłacenia czynszu jest bezprawne. Radzimy i w tym wypadku zwrócić się na drogę sądową, przy czym administratorka odpowiada za szkodę, jaką Pani poniosła wskutek niewykorzystania kart żywnościowych.

„Stalemu Abonentowi w Ciążyńcu”. Pyt. I. Osadę rentową stanowiącą Pańską własność może Pan wydzierżawić. Inwentarz żywy i martwy pozostawiony przez okupanta stanowi własność Skarbu Państwa. Pan dochodzić może jedynie tej części inwentarza, która stanowiła Pańską własność w chwili wyrzucenia Pana z gospodarstwa przez okupanta. W tej sprawie właściwym jest Sąd Grodzki. Pyt. II. Uzyskanie świadectwa ubóstwa nie jest uzależnione ściśle określoną granicą dochodów. W każdym wypadku decyduje indywidualnie Sąd, biorąc pod uwagę stan majątkowy i ilość osób pozostających na utrzy-

maniu petenta, jak i wysokość kosztów sądowych.

„Rochus”. Jakkolwiek żona Pańska jest wyłączną właścicielką gospodarstwa rolnego, to jednak z uwagi na to, iż każdy z małżonków obowiązany jest do utrzymania wspólnego gospodarstwa, jak i do zaspokojenia potrzeb osobistych drugiego małżonka, nie przysługuje ani Panu, ani jego dzieciom prawo pobierania kart żywnościowych. W tej chwili wobec nowych norm odnośnie przydziału kart żywnościowych sprawa w ogóle nieaktualna.

„Poznań F. M”. Rozumiemy, iż sytuacja Pani jest ciężka. Nie jednak pomóc nie możemy. Dla braku odrębnych liczników na miejscu jest Pani zmuszona za światło i gaz płacić w 1/3 części.

„Staly Czytelnik nr 64”. Jeżeli Pan ma dowody przeciwko temu, który postawił zarzut, iż w czasie okupacji był Pan wpisany na listę V. D. należy wystąpić ze skargą prywatno-karną do Sądu, domagając się równocześnie odszkodowania strat, jakie Pan poniósł wskutek tego zarzutu.

# SPORT

## Prezentujemy mistrzów bokseńskich z poszczególnych OZB

Ubiegła niedziela stała pod znakiem indywidualnych mistrzostw okręgowych dla seniorów. O ile w Poznaniu jak i w kilku innych ośrodkach mistrzostwa przeprowadzone zostały sprawnie, to we Wrocławiu, w Krakowie i w Łodzi nie obyło się bez zgrzytów.

W wyniku finałowych walk w poszczególnych okręgach tytuły mistrzów zdobyli:

**SZCZECIN:**  
Musza — Wasilewski (Skra), kogucia — Stachowicz, piórkowa — Moszczyński, lekka — Skalecki, półśrednia — Rykowski, średnia — Ambroz, półciężka — Pietrzak, ciężka — Janaczka.

**KATOWICE:**  
Musza — Bazarnik (Batory), kogucia — Puzoń (BATS), piórkowa — Nyppelt (Batory), w lekkiej — Rademacher (Zryw), półśrednia — Kusz (Batory), średnia — Nowara (Batory), półciężka — Kolonko (Batory), ciężka — Figiel (Batory).

**GDĄSK:**  
Musza — Sowiński (MKS), kogucia — Wierzbicki (MKS), piórkowa — Antkiewicz, lekka — Skierka (MKS), półśrednia — Chychla (Gedania), średnia — Szymankiewicz (MKS), półciężka — Borg (Gryf — Wejherowo), ciężka — Lick (MKS).

**BYDGOSZCZ:**  
Musza — Borowicz (Zjedn.), kogucia — Kruza (Zjedn.), piórkowa — Piotrowski (Chelma), lekka — Wasik (Chelma), półśrednia — Wikliński

(Zjedn.), średnia — Cebulak (Legia), półciężka — Stocki (Toruń), ciężka — Zmorzyński (Toruń).

**ŁÓDŹ:**  
Musza — Stasiak, kogucia — Czarnecki, piórkowa — Woźniakiewicz, lekka — Mazur, półśrednia — Kijewski, średnia — Pisarski, półciężka — Kosiński, ciężka — Jaskuła.

**KRAKÓW:**  
Kogucia — Tarnowski (Cracovia), piórkowa — Szerbowski (Cracovia), lekka — Dudzik (Wisła), półśrednia — Jabłoński, średnia — Matula (Wisła), ciężka — Staszkiwicz (Wisła).

**WROCŁAW:**  
W kogucie — Faska, (PFWG), piórkowa — Domieniecki, lekka — Sztolc, półśrednia — Fiszler, średnia — Jankowski, półciężka — Welski.

**LUBLIN:**  
Musza — Borowski, kogucia — Baran, piórkowa — Choina, lekka — Sadowski, półśrednia — Zieliński I, średnia — Kurcz II, półciężka — Malik, ciężka — Misiak.

Mistrzów Warszawy i Poznania podaliśmy w poniedziałkowym numerze.

Nieszczęśliwie zakończył się start mistrza Polski w wadze lekkiej Sowińskiego, który po walce w pierwszym dniu doznał pęknięcia przepukliny i w stanie ciężkim odwieziony do szpitala. Ze względu na ciężki stan Sowińskiego nie weźmie on udziału w najbliższych walkach drużynowych jak i indywidualnych mistrzostwach Polski. (I)



W dniu 12 marca 1947 r. zabrał nam Pan Bóg, po długich i bardzo ciężkich z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., naszą najukochańszą, najtroskliwszą, pełną poświęcenia, nigdy niezapomnianą matkę, śp.

z Figaszewskich

## Kazimierę Rączkowską

w wieku 47 lat.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 marca 1947 r., o godzinie 11-tej z kaplicy cmentarza jeżyckiego. Msza św. za duszę drogiej Zmarłej odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 17 marca 1947 r., o godzinie 7.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego na Jeżycach przy ulicy Kościelnej.

W nieutulonym smutku i głębokim żalu pograżeni córki, syn, zięć i rodzina

Poznań, Gostyń, Gdynia, Gorzów, Leszno.

12794



Dnia 12 marca 1947 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, śp.

z Wolnowskich

## Maria Święcioch

przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm., o godzinie 11-tej z kościoła parafialnego w Lusowie.

W ciężkim smutku pograżeni mąż z dziećmi i rodzina

Lusowo — Poznań.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Zakład Pogrzebowy „Ceremoniał”, Towarowa 25, telefon 40-63

12791



Dnia 7 marca 1947 zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasz najdroższy brat i wujek, śp.

## Władysław Skorliński

sekretarz adwokacki

przeżywszy lat 41.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 marca br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza regionalnego na Główniej, a nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w dniu 17 marca br. o godz. 8-mej w kościele oo. Karmelitów przy placu Działowym, o czym zawiadamiają

w głębokim smutku pograżeni siostra, bracia i rodzina

Poznań, ul. Raczyńskich 3. m. 5.

12598



Dnia 11 marca 1947, po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, drogi brat, szwagier, stryj i wujek, śp.

## Leon Beyga

mistrz piekarski

przeżywszy lat 51.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 marca, o godz. 16.15 z domu żałoby przy ulicy Poznańskiej 9, o czym zawiadamiają

w ciężkim smutku pograżone żona z dziećmi i rodzina

Grodzisk, Poznań, Września, Rybnik.

12683

### Kupujemy

tusze zwierzęce i roślinne, stearny, gliceryne, glikol, olejki, pachnidła i barwniki do kosmetyków.

J. i S. Stempniewicz

Poznań 2  
Marsz. Focha 34. 10274



W dniu 11 marca 1947 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka i teściowa, śp.

z Dzierobków

## Maria Laskowska

sodalis marianus wdowa po aptekarzu

w 75 roku życia.

Eksportacja z domu żałoby dnia 15 marca o godz. 9-tej do kościoła parafialnego, poczem msza św. i złożenie zwłok do grobu.

Ciężko strapieni córki, zięć i rodzina

Miłosław.

12599

Dnia 9 marca 1947 r. zmarł w wieku 62 lat śp.

## Jan Wabiński

magazynier Państwowego Stada Ogierów w Sierakowie

W Zmarłym, który przez 40 lat służby był wzorem sumienności i pracowitości straciłszy najlepszego pracownika, a współpracownicy życzliwego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd i pracownicy

Państw. Stada Ogierów w Sierakowie

3-273

Za oddanie ostatniej przysługi w dniu 8 marca br., śp. córeczki

## Jolantki Skotnickiej

składamy serdeczne podziękowanie za udział w pogrzebie, okazane współczucie, wieńce i kwiaty, Księdzu Dyr. Prof. Piotrowskiemu, Krewnym, Drogim Przyjaciółom, Znajomym i Dzieciom

## Lechowie Jasińscy

Poznań, ulica Jarochońskiego 50. 12608



Wykonuje szkło i tacho W. PIECZYŃSKI Poznań, Czerw. Armii 5 Telefon 23-09 12604

Wielki wybór mebli: jadalnie, sypialnie, kuchnie, gabinety, poilea Swarzędzki Magazyn Mebli Stefan Bonczony, Poznań, Stary Rynek 98-109, wejście z ul. Żydowskiej. 12584

## Motocykl 100

w dobrym stanie kupię zaraz.

Oferty Głos Wlkp. 12773

### Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Centralny Państwowych Nieruchomości Ziemijskich w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 15 ogłasza przetarg nieograniczony i wzywa do składania ofert pisemnych na dostawę:

- 50 puszek jednokilogramowych farby do powielacza;
- 5.000 arkuszy podwójnych papieru kancelaryjnego w kratkę;
- 5.000 arkuszy podwójnych papieru kancelaryjnego w linie;
- 5.000 arkuszy kalki maszynowej;
- 1.000 arkuszy kalki ołówkowej;
- 20.000 sztuk kopert normalnej wielkości;
- 2.500 sztuk kopert średniej Din A 5;
- 2.500 sztuk kopert dużych Din A 4;
- 500 sztuk segregatorów;
- 1.000 teczek do zawieszania (zawieszki do segregatorów);
- 20 taśm do maszyn 16 mm;
- 3.000 sztuk wosków (matryce do powielacza);
- 100 pudełek nabożów do zszywaczy i innych artykułów biurowych.

Warunki przetargu.

- W ofercie należy szczegółowo opisać oferowany towar oraz podać ceny i termin dostawy, z ewent. dołączeniem wzorów.
- Oferta może opiewać na wszystkie wyszczególnione wyżej towary, lub na ich część.
- Zarząd Centralny P. N. Z. zastrzega sobie prawo swobodnej oceny oferty, zmniejszenia ilości dostawy jak również podziału jej między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.
- Oferty, w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach, z napisem „oferta na dostawę materiałów pisemnych” należy składać do dnia 20. 3. 1947 godz. 12-tej włącznie do Wydziału Gospodarczego Zarządu Centralnego P. N. Z. Poznań, ul. Ratajczaka 15, pokój nr 8.
- Przetarg rozpocznie się w dniu 20. 3. 47 r. o godz. 13-tej w lokalu wyszczególnionym w punkcie 4.
- Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 1% ogólnej ceny oferowanych przedmiotów. Wadium należy wpłacić do Kasy Zarządu Centralnego P. N. Z. w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 15, pokój nr 28.

3-248

Dnia 8 marca br. zmarł śmiercią tragiczną mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec śp.

## Franciszek Łuczak

przeżywszy lat 47.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm., o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona

żona z dziećmi i rodzina

12793

W czwartą rocznicę śmierci najdroższego syna i brata, śp.

## Tadeusza Krotoszyńskiego

podchorążego Wojsk Polskich

zmarłego w obozie niemieckim, odprawiona zostanie za spokój duszy jego

msza św.

w niedzielę, 16. bm., o godz. 10-tej w kościele faryjnym w Poznaniu, o czym zawiadamiają

12668

rodzice i siostry

W pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci mojej kochanej żony, najlepszej matki oraz naszej najukochańszej córki, śp.

## Felicji Leśnej

z Mellerów

zostanie odprawiona w dniu 14 bm., w piątek rano, o godz. 8-mej, msza św. w kościele parafialnym Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu, o czym zawiadamia krewnych i znajomych

mąż z córeczką i rodzina

12258

### Sprostowanie

W ogłoszeniu żałobnym „śp. Pawełek Szubarga”, zamieszczonym w wczorajszym wydaniu „Głosu Wielkopolskiego”, zaszła błąd drukarski, który niniejszym prostujemy;

Podpis winien brzmieć poprawnie — W głębokim smutku pograżeni rodzice, rodzeństwo, babcia, ciocie i wujkowie.

12779

„SAMODZIAŁY”  
H. Polwowska i A. Strzembosz  
SILVA RERUM  
Armił Czerwonej 4  
Czysta wełna. Duży wybór. Niskie ceny  
12597

Fabryka Porcelany w Chodzieży  
zakup  
ciągnik systemu Lanz  
w dobrym stanie  
Zgłoszenia kierować należy pod adresem fabryki  
3-256

Zawiadamiam Szanowną Klientelę ze z dniem 13 lutego br. przeniosłem pracownię

moją przy ul. Półwiejskiej 33 do sklepu przy ul. Półwiejskiej 9b

prowadzonego odąd pod firmą:

W. Stajewski — St. Zygmantak

uprzejmie prosząc o darzenie mnie okazywanym zaufaniem nowej wspólnej placówce.

Stefan Zygmantak

Tel. 28-37

mistrz rytmowicy

12768

Rutynowanego zbożowca - nasiennika

na kierownicze stanowisko w województwie gdańskim poszukuje natychmiast

„AGRA“ SPÓŁKA EKSPORTOWA PŁODÓW ROLNYCH, SOPOT ul. Prezydenta Bieruta 45

12428

Na Targi Poznańskie

Rysunki - Projekty - Kosztorysy całkowite urządzenia stoisk wykonują

Zgłoszenia: telefon 26-03 ulica M. Focha 35 m. 6

12688

Dyrekcja Przemysłu Miejscowego

w Poznaniu, ulica Chelmońskiego 10

poleca:

wyroby włókiennicze, trykotaże, pończochy damskie, dziecięce i skarpety. Ceny niskie i dogodne dostawy.

Transakcje handlowe Dyrekcji Przemysłu Miejscowego załatwia: „Centrala Zaopatrzenia i Zbytu“ Poznań, ulica Chelmońskiego 10.

3-281

Fachowiec

znający teren Wielkopolski, który zająłby się organizowaniem zbioru jagód i grzybów oraz eksportem — zaraz potrzebny. Warunki na miejscu.

SPÓŁDZIELNIA „LAS“, ul. Słowackiego nr 13 — telefon 37-77.

12518

Reklama współdziała w odbudowie kraju!



PROSZEK · CUKIER · SMAKI · KORZENIE PRZEDSTAWICIELSTWO: NA M. POZNAŃ I WOJEWÓDZTWO D/M NOWAKOWSKI I SKA AL. MARCINKOWSKIEGO 19 TEL: 41-62 SKŁAD KONSYGNACYJNY 11766

Worki papierowe

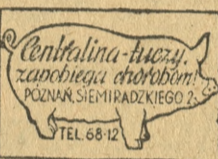
potrójne 50 — 60 kg. dostarcza w każdej ilości

Fa „Zo-Ha“

wł. Z. Hejnowicz

Poznań, ul. Babińskiego 7

12746



10532



10922

Dzierżawy

600 morg. pszenno-buraczanej ziemi wdzierzawie. Cetnar z morgi. Żywnym i martwym inwentarzem. Objęcie 830 tys. Metelski, św. Marcin 13. 12568

Wydzierżawie skład drogerijny, dobre położony na prowincji. Blizsze informacje: Daszyńskiego 84, m. 1. 12543

Wiatrak budynkami, 4 morgi ziemi, wydzierżawie, powiat Poznań, Sowiński, Zygmunta Augusta 10, tel. 36-75. 12557

Różne

Z powodu zmiany właściciela ładowni, proszę odebrać akumulatory, dane do ładowania i naprawy do dnia 31. 3. 1947. L. Karzewski, ładownia akumulatorów, Poznań, al. Marcinkowskiego 19. 12424

Obrazy oprawia, odnawia Szklarnia K. Stoński, św. Marcin 14. 12325

Księgarnia — Antykwariat — Skład Papieru Władysław Bilicz, Poznań, Roosevelta 19, tel. 76-63. — Zakup — Sprzedaż — Zamiana. 3-114

Powozy do ślubu, chrztu poleca „Transport”. Wierzbicice 39 m. 7. 12001

Wulkanizacja opon samochodowych, rowerowych, specjalność: śniegowce. — Poznań, Grobla 23. 2-616

Uwaga — Obuwiczy! Cholewki wszelkiego rodzaju wykonuje solidnie, szybko, ceny przystępne. Oddział cholewkarski, Państwowy Zakł. Szkol. dla inwalidów, Poznań, Wawrzyniaka 45. 3-8

Ogłoszenie publiczne

Na mocy dekretu z dnia 3 stycznia 1947 r. o uregulowaniu ubezpieczeń rzeczowych i osobowych (Dz. U. R. P. nr 5, poz. 23) podaje się do publicznej wiadomości, co następuje:

Z dniem 1 stycznia 1947 r. Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych wchodzi we wszystkie prawa i obowiązki Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych i Kasy Strażackiej w Poznaniu.

Wszystkie placówki Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych działają nadal jako organy Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych

Jednocześnie wprowadza się na obszarze działalności Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych (województwa i pomorskie) przymus ubezpieczenia budowli od ognia, który odąd obejmie obszar całego Państwa, niosąc skuteczną ochronę ubezpieczeniową na wypadek elementarnej klęski pożaru.

W związku z tym Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych dokona bezpłatnie oszacowania budowli, podlegających przymusowi, a nie ubezpieczonych dotychczas w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu. Właściciele, wzgl. użytkownicy nieruchomości winni udzielić organom Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych informacji oraz ułatwić im spełnienie obowiązku.

Skutkiem wprowadzenia powszechności, do tychczasowa taryfa składkowa ubezpieczeń budowli od ognia została obniżona:

dla gospodarstw rolnych — o 20% dla nieruchomości miejskich — o 10%

Pragnąc zbliżyć wypłacane odszkodowania do wartości rzeczywistej, ustalono w porozumieniu z Władzą Nadzorczą sumy ubezpieczenia według następujących mnożników:

dla gospodarstw rolnych — 50-krotnie dla nieruchomości miejskich — 30-krotnie biorąc za podstawę wartość z roku 1939.

W tym samym stosunku świadczy Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych za szkody ogniowe, powstałe po 31 grudnia 1946 r., również i wówczas, jeżeli budynek nie był ubezpieczony a należy do kategorii, objętych przymusem.

Składki za ubezpieczenie od ognia, tak budowlą jak i ruchomością, będą pobierane w sposób dotychczasowy, tj. przez zarząd miejski i gminne (rejstry poborowe).

Ubezpieczenia we wszystkich działach umownych, zawarte przez Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych i Kasę Strażacką w Poznaniu, przejmują i prowadzi nadal Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych na dotychczasowych zasadach i warunkach ubezpieczenia.

Szczegółowych informacji udzielają oddziały i inspektoraty powiatowe Zakładu.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych Poznań, dnia 18 lutego 1947 r. 3-26

Wolne posady

Przyjmę jako członka rodziny sierotę za pomoc domową. — Oferty „Głos Wielkopolski” nr 11751.

Potrzebna gosposia. Dobre warunki. Śniadanych nr 18, m. 3. 12294

Potrzebna zdolna krawcowa „Ellen”, Kantaka 11. 12159

Uczeń rzeźnicki potrzebny zaraz, tylko z prowincji, ekspedientka na soboty. Szamarzewskiego 57, m. 4. 12412

Szewe i chłopiec zwłny potrzebni. Pracownia obuwia, Focha 64. 12516

Krawcy

na stałą pracę potrzebni zaraz. A. LUPA, Bukowska nr 11a. 12381

Potrzebny zaraz szwajcar. Antoninek, Nowy Młyn. 12489

Czeladnik krawiecki tylko dobry fachowiec na wyjazd zaraz. Dobre warunki. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 12400.

Czeladnicy krawcy potrzebni, dobre sity, Jasiniak, Słowackiego 35, wejście z Prusa. 12485

Potrzebni tokarze w drzewie, starożytni, robotnik maszynowy, chłopiec do pomocy. Zgłoszenia: Firma Młynicki, Strzałowa 2, w podwórzu. 12407

Wykwalifikowanych fachowców na galanterię skórzaną przyjmie zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Walki Młodych 5, m. 1 (dawniej Podgórna). 12409

Ekspedientkę rutynowaną do składu galanterii skórzanego przyjmie na stałą posadę. Zgłoszenia: Poznań, Walki Młodych 5, m. 1 (dawniej Podgórna). 12410

Dziewczyna uczciwa, czysta, do prac domowych, może się zgłosić. Szanięckiego 5, m. 6. 12425

Pomocnica domowa do wszelkich prac domowych z gotowaniem potrzebna zaraz. Wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia: „Masocote”, ul. Strzelecka 31. 12555

Blawatnika, samodzielniego ekspedienta, siłę pierwszorzędną, za dobrą wynagrodzeniem przyjmie. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „3,429”. 12565

Potrzebny czeladnik piekarski na prowincji (piec parowy). Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 3-267.

Ekspedientka rzeźnicza, dzielna, M. Focha 35. 12439

Pomocnica domowa ze znajomością gotowania, do wszelkich prac domowych, bez prania, uczciwa, czysta, potrzebna natychmiast, na dobrych warunkach. M. Focha 78 m. 6. 12625

Na wspólny pokój przyjmie za pomoc domową, potrzebna do wszelkich prac domowych zaraz. Zgłoszenia: profesor, Jackowskiego 39 m. 2. 12620

Pomocnica domowa do lat 30, uczciwa, czysta, potrzebna do wszelkich prac domowych zaraz. Zgłoszenia: profesor, Jackowskiego 39 m. 2. 12620

Krawcy, krawczyńce, na płaszcze, kostiumy, potrzebni. Bartkowiak, Skarbowa 22. 12617

Dziewczynę do pomocy domowej, całkowicie utrzymanie, Kossaka 1 m. 1. 12614

Pomocnik szewski potrzebny na stałą pracę, Adam Prymke, Śniadanych 4. 12609

Marszantka zdolna „Jane”, Focha 65. 12605

Inteligentnej osoby do dozoru gospodarstwa domowego-podwórzowego poszukuje. Zgłoszenia referencje majątek Huta, poczta Odolanów. 3-274

Pomoc domowa z gotowaniem, dobre warunki, małe mieszkanie. Of. „Głos Wielkopolski” nr 3-271

Uczniwej, pracowitej osoby do dwójga dzieci i pomocy pani, poszukuje. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Państwowe Nieruchomości Ziemięskie, Ratajczaka 15, pokój 8, godz. 9—11. 12648

Panelka do bufetu dworcowego potrzebna. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 12646.

Pomocnik stolarski potrzebny. Mostowa 32, stolarnia. 12643

Dziewczyna uczciwa, czysta do wszelkich prac domowych, przyjmie zaraz. Zurawia 4 m. 11. 12686

Korepetytor (korepetytor) do 2-3 dzieci, w wieku lat 14 poszukiwani. Konięcki 11-letnim, charakterem prowadzącej dom za skromnym wynagrodzeniem, znająca cokolwiek pracę biurową. Of. „Głos Wielkopolski” nr 12684.

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. 4499 Konto: Bank „Spółem” nr 8 Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Robotnik do koni potrzebny. Strusia 1. 12678

Krawcowa szybka, na kilka dni w dom, potrzebna. Grunwaldzka 91 m. 2, tel. 70-98. 12659

Dziewczyna do prac domowych, bez gotowania, potrzebna zaraz. St. Czyż, Półwiejska 24 m. 7. 12703

FAKTURZYSTKĘ

obeznają z pracami w hurt. farmaceut. pomoc do księgowości, ze znajomością księgowości przyjmie Spółdzielnia Farmaceutyczna, Poznań, Maszalska 8a, tel. 26-43. 12637

Ekspedientka rzeźnicza, oraz dziewczyna z gotowaniem, Zgłoszenia przez A. Scheffler, Poznań, Armii Czerwonej 7, rzeźnictwo i śniadania. 12697

Służąca potrzebna zaraz z gotowaniem. Szkoła 10 m. 7. 12694

Uczennica fryzjerska potrzebna. Strzelecka 22/24. 12690

Mistrz ślusarski, odlewacz (giser) oraz blacharz potrzebni zaraz na prowincji, koło Poznania. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 3-289.

Czeladnik kominarski — może się zgłosić. A. Wojcieszak, Koźmin. 3-279

Szuka posady

Kierownik (wermistrz) warsztatów maszyn rolniczych, dobry organizator, z długoletnią praktyką — szuka posady. Oferty „Gł. Wielkopolski” nr 12475.

Gosposia poszukuje posady do bezdzietnych. Plac Kolegiacki 13 m. 9. 12438

Pięlegniarka do niemowlęcia poszukuje posady. Zgł.: „Głos. Wielkop. Gniezno, nr 3-282.

Który samotnych inteligentnych panów na majątku przyjmie pania synkiem 11-letnim, charakterem prowadzącej dom za skromnym wynagrodzeniem, znająca cokolwiek pracę biurową. Of. „Głos Wielkopolski” nr 12640.

Pomocnik handlowy, branży papierniczej, poszukuje pracy zaraz. Oferty nr 900: „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 12389

Starsza osoba zajmie się gospodarstwem domowym u jednej lub dwóch osób. Młyńska 12a m. 7. 12642

Młoda bluralistka, wyższe wykształcenie, maszynopismo, poszukuje posady samodzielnej lub sekretarki. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 12677.

Student z czteroletnią praktyką biurową, poszukuje odpowiedniej pracy. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 12672.

Dyplomowany mistrz tokarski przyjmie stanowisko kierownicze lub sam popracuje przy maszynie, za dobrym wynagrodzeniem. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 12665.

Szofer mechanik z długoletnią praktyką, czerwone prawo jazdy, przyjmie posadę zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 12664.

Mularz szuka posady na parostowym majątku na deputat. Of. „Głos Wielkopolski” nr 12663.

Krawcowa w dom. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 12658.

Handlowiec poszukuje posady podróżującego, magazyniera, inkasenta lub biurowego. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 12693.

Ogrodnik lat 29, żonaty, poszukuje posady. Stefan Szymkowiak, Kazimierz-Biskupi, pow. Konin. 3-286

Radiomechanik — samodzielny, wieloletnie doświadczenie w naprawach, 4 lata praktyki zagranicą, szuka odpowiedniej posady. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 3-285.

Księgowy-bilansista, długoletnią praktyką rolnictwie, samodzielny w swym zawodzie, dobry organizator, znający wszystkie czynności wchodzące w zakres administracji i rachunkowości, poszukuje stanowiska poważnym obiekcie rolnym. Of. „Głos Wielkopolski” nr 3-280.

Nauka

Kursy pisania na maszynie ślepa metoda, wszystkich palcami. Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 10736

Kursy stenografii i pisania na maszynie. Wpisy: Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 11302

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 3-208

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 11834

Kto nauczy szybko języka angielskiego. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 12662.

Udzielam lekcji francuskiego po przystępnej cenie. Ul. Fryd. Skarbka nr 34. 12681

Lekcyj języków udziela dyrektorka kursów językowych Maria Romington, św. Józefa 5 m. 5. 12655

Poszukuję studentki, która udzieliłaby korepetycji zakresu kursu średniego. Poznań, Prusa 17 m. 2. 12654

Lekcje pisania na maszynie. Szewska 3 m. 6. 12641

Księgowość przemysłowo-kalkulacyjną w ramowym planem kont wyższy kurs wieczorowy rozpoczynam 2 kwietnia. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 3-202

Osobiste

Poszukuję współtowarzyszcę konspiracji „Sokół 132”. Zgłoszenia Garstecki, Limanowskiego 29 m. 5. 12635

Kostiumy, płaszcze, suknie wykonuje pierwszorzędnie. Matejki 55 m. 5. 8-770

Halo uwaga! Lampy radiowe kupuje i przyjmuje do badania na emisję po 10, — zł „Emka”, Wrocławska 30. Własne warsztaty naprawy. 11969

Sprzedaje

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 10524

Przybory do trumien, pantofle. J. Zalachowska — Poznań, al. Marcinkowskiego 16 I ptr., nar. Marcina, tel. 14-34. 2-462

Motor nowy marki Opel Kapitán sprzedam Autocentrała Poznań, Krzyżowa 16 Tel. 29-27 12698

Sypialnia nowoczesna, dobre wykonanie, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, Magazyn Mebli w podwórzu. 10525

Blurka, stoły, szafy, różne inne, wielki wybór. Janiak, Poznań, Rybaki 6, Magazyn Mebli w podwórzu. 10531

Planina, fisharmonie, poleca korzystnie Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, przy narożniku Półwiejskiej. 10115

Centrala Galanterii, Kielec, plac Wolności 8, poleca towary galanterijne i wyroby kosmetyczne. Na żądanie cenniki. 11112

Stemple kaucukowe wykonują „EL-CHA-FILM”, Warszawa, Jerozolimskie nr 27. Prowincję informujemy listownie. 3-4

Puchowe poduszki do pudrowania, taśmy puchowe do pantofli, szlafroków poleca Wytwórnia Wyrobów Puchowych, Łoż — Adamska. Radom, Żora-wia 8. 3-16

Kamienice — Wille — Domy — Parcele — Gospodarstwa — Okazyjnie poleca. Transakcje przeprowadza fachowo, solidnie i dyskretnie — Firma „UNION”, Poznań, Rzeszypolitej 4. 16907

Wanny, piece kąpielowe, umywalki, klozety fajansowe, zlewy, zmywaki kuchenne, rury lanolazne, wodociągowe, gazowe, armatury: do wody, gazu, poleca Józef Koska, Poznań, Dominikańska 5, tel. 33-90. 11327

Materace, ramy sprężynowe, tapczany — Wierzeń-wicz, Ratajczaka 7, I ptr., tel. 36-31. 10737

Radioodbiorniki steełowe, baterijne, lampy radiowe, akumulatory, baterie, płyty gramofonowe, najtańszej Dom Radiowy, św. Marcin 45a, warsztat napraw. 11359

Fortepiany, pianina, fisharmonie, sprzedaje i kupuje Magazyn fortepianów, św. Marcin 22, podwórze, tel. 23-91. 10298

Radłowe aparaty na prąd zmienny, uniwersalny, baterie, lampy radiowe, akumulatory, anodówki, poleca F-a „Kontakt”, Szkoła nr 12, tel. 10-01. 3-116

Sypialnie, jadalnie, kuchnie, najtaniej poleca K. Bakoś, Garbary 21. 3-106

Meble, nowe, używane — poleca korzystnie Magazyn mebli, Za Bramką 4. 11749

Opony 750x20, zupełnie nowe oraz mało używane, z demobilu amerykańskiego, każda ilość poleca Złazek, Rybaki 4/6. 11977

Kuchnie sprzedaje Stolarnia, Łazienna 3 (przy Grobli). 12240

Materace kupisz najtaniej Łazienna 3 (przy Grobli). 12241

Poznańska Centrala Forte-pian, Zygmunta Augusta 3, tel. 92-37, Zakup — sprzedaż — zamiana. 3-200

Pompy ręczne, odrędkowe, samosasne, głębokowe poleca St. Duchowski, Poznań, Mielżyńskiego 16, tel. 32-26. 12124

Termofory, odciążacze pokarmowe, smoczki, zakraplacze do oczu, szkła laboratoryjne, aerometry, termometry dostarcza Dom Handlowy, Kraków, Golebia 6. 12120

Tapczany znane z solidnego i gustownego wykonania poleca prac. tap. S. Olsenderczyk, M. Focha 78, II ptr. podw. — Wykonuje wszelkie reperacje, przeróbki mebli wyścielanych. 12244

Wanny, piece kąpielowe, umywalki, klozety fajansowe, zlewy, zmywaki kuchenne, rury lanolazne, wodociągowe, gazowe, armatury: do wody, gazu, poleca Józef Koska, Poznań, Dominikańska 5, tel. 33-90. 11327

Planino krzyżowe okazję nie sprzedam, Strzałowa m. 10. 12333

Maszyna gabinetowa do szycia, Zygmunta Augusta 3, m. 10, od 13—15-tej. 1230

Ubikacje fabryczne, płaszczyzna 1000 m², sprzedam. Metelski, św. Marcin 13. 12333

Kamienica nowa, 6 lokatorów, cena 750 000, sprzed Metelski, św. Marcin 13. 12333

Stoje do cukierków, szklki porcelanę restauracyjną, nakrycia nikielowane, termosy, lampy naftowe, cy lindry, poleca Marian Łęski, Żydowska 33, telefon 10-65. 1234

Kamienica składami — 1800 0000 wzgl. idealną polowę sprzed Metelski, św. Marcin 13. 123

Centromaks sprzedaje ma-  
szyny do pisania oraz po-  
wielać nowy. Marcinkow-  
skiego 19. 10942

Mebel korzystnie kupisz i  
sprzedasz — św. Marcin 75.  
Komis. 11347

Pianino pierwszorzędne  
Forstera okazująco sprze-  
dam. Poznań, Zyg. Augu-  
sta 3 m. 3, tel. 92-37. 3-109

Samochód cięż. malolitra-  
żowy 1 ton, na chodzie, z  
prawem własności, sprze-  
dam. Dolna Włda 34. Te-  
lefon 48-52. 12417

Duże lustro sprzedam. Te-  
lefon 27-73. 12440

Leica, powiększalniki Pono-  
mat, godz. 20-21. Poznań,  
ska 41 m. 3. 12465

Dom Murwanej Goślinie,  
2 morgi ogrodu, sprzedam,  
500 tys. Sowiński, Zyg. Au-  
gusta 10, tel. 36-75. 12559

Sprzedam dom 3-piętrowy  
z placem budowlanym,  
przy głównej ulicy w cen-  
trum miasta. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12624.

Szewska maszyna do szy-  
cia „Singer“ sprzedam. Jó-  
zefa 3 m. 3, od 10-14-tel.  
12628

Maszyne do szycia sprze-  
dam. Grunwaldzka 17 m.  
5. 12626

Garnitur wizytowy oraz  
stora na 2 okna, Focha 144  
m. 13. 12619

Sprzedam motocykl marki  
„Kolumbus“, 500-tka. Ar-  
mii Czerwonej 6, wejście  
Waly Jana 14. 12610

Drzewo opałowe dostarcza  
na miejsce wagonowo. Of.  
„Głos Wielkopolski“ nr  
3-270.

Sprzedam psa, wilka. U-  
mińskiego 25 m. 17. 12647

Maszyne wpuszczana, do  
szycia, sprzedam. Chłapo-  
wskiego 3 m. 3. 12609

Złoty męski „Longines“  
otwarty, sprzedam. Złoty  
„Omega“ na rękę zamie-  
nię na walkową maszynę  
do pisania. Od 18-tel.  
Ogrodowa 6 m. 10. 12657

Kamienica składowa, 12.000  
dochód miesięczny 1.800.000  
lub idealną połowę, 900.000  
dom dwupokojowy, zabu-  
dowania, 5 morgów o-  
grodu przy Poznaniu —  
500.000. Wielki wybór ko-  
rzystnych parcel, Łazarz,  
Sołacz, Winogrady, dzier-  
żawa 490 morgów pszen-  
nej ziemi, inwentaryzacji,  
zapasami, objęcie 800.000.  
Nowak, Wyspiańskiego 16  
m. 1. 12611

Odstąpię skład duży, bar-  
dzo dobrym punkcie Po-  
znań (każda branża). Of.  
„Głos Wielkopolski“ nr  
12674.

Cholewki damskie, męskie,  
dziecięce, różnokolorowe,  
nowe wzory, tanio odda  
Niegolewskich 22a m. 6.  
12662

Radio Philips, walizkowe,  
uniwersalne, tanio sprze-  
dam. Niegolewskich 7 m.  
5. 12656

Sypialnia biała, nienowo-  
czesna, korzystnie sprze-  
dam, oglądać do 2-giej. Pl.  
Zbawiciela 5 m. 2, dzwo-  
nek 3-ci, Górczyn. 12653

Tapczan sprzedam, praco-  
wnia tapicerska. Szwajer-  
ska 10. 12652

Sprzedam maszynę do szy-  
cia, męską. Jackowskiego  
31 m. 3. 12650

Maszyne produkcyjną do  
siatek parkanowych, za-  
ped mechaniczny, na cho-  
dzie, sprzedam. Poznań,  
Rataje 5. 12649

Maszyne okrągłe czółtenko,  
dobrze szyjąca. Maleckie-  
go 4 m. 7. 12702

Odbiornik 4 lampowy, 3  
obwodowy, bardzo dobrym  
stanie. Wiadomość Łuka-  
szewicza 23 m. 3, godz. 19  
do 20-tej. 12696

Sprzedam wózek dziecię-  
cy. Killińskiego 4 m. 9.  
12691

Segregatory woskówki, po-  
leca: Przedstawiciel Kosza-  
lna 2, skrytka 157. 3-287

Tapczany, fotele, leżanki,  
materace. „Rekorda“, ul.  
Kurzanoga (boczna Ratu-  
szowej). 3-143

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Sznury i szelwina konop-  
ne, bawełniane, azbesto-  
we oraz kauczuk kupuje  
„Artebe“, Kantaka 10. 3-1

Taśmy, klej „Ago“, gumę,  
skóry, korek, odpadki skó-  
rzane, płótno, filc kupuje.  
Bogusławskiego 19a m. 6,  
tel. 73-04. 10747

Książki powieściowe, nau-  
kowe, szkolne księgozbi-  
ory kupuje księgarnia Gier-  
czaka Poznań, Daszyń-  
skiego 59. 11233

Lampy, aparaty radiowe,  
przyrządy pomiarowe, gra-  
mofony elektryczne kupu-  
je f-a „Kontakt“, Szko-  
lna 12, tel. 10-01. 3-115

D. K. W. samochód, rekla-  
mówkę kupimy, warunek:  
stan pierwszorzędny. Wej-  
man, Poznań, Kościelna 17  
tel. 73-50. 12616

Kamienice, wille, domy  
ogrodami, składami, par-  
cele, gospodarstwa, dzier-  
żawy, młyny, składy wszel-  
kiej branży, proszę zgła-  
szać: Nowak, Wyspiań-  
skiego 16 m. 1. 12612

Kupię szopę wzgl. barak.  
Oferty „Głos Wielkopol-  
ski“ nr 12606.

Kamienice, wille, parcele,  
kupię. Gruszczyński, Wa-  
wryniańska 22, tel. 13-26.  
12317

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Planino krzyżowe kupię.  
Oferty „Głos Wielkopol-  
ski“ nr 12676.

Detki samochodowe, stare,  
nieużytki, kupuje firma  
K. Jeneralczyk, Poznań,  
Matejki 53, tel. 62-66. 12675

Dom do miliona, prowinc-  
ji, dogodną komunikacją  
kupię. Oferty „Głos Wiel-  
kopolski“ nr 12667.

Motocykl 200 cm, na kar-  
dan, tylko dobrym stanie.  
Oferty nr 29 „Czytelnik“  
Daszyńskiego 48. 12704

Mebel używane kupuje.  
Zydowska 6, skład mebl.  
12629

D. K. W. samochód, rekla-  
mówkę kupimy, warunek:  
stan pierwszorzędny. Wej-  
man, Poznań, Kościelna 17  
tel. 73-50. 12616

Kamienice, wille, domy  
ogrodami, składami, par-  
cele, gospodarstwa, dzier-  
żawy, młyny, składy wszel-  
kiej branży, proszę zgła-  
szać: Nowak, Wyspiań-  
skiego 16 m. 1. 12612

Kupię szopę wzgl. barak.  
Oferty „Głos Wielkopol-  
ski“ nr 12606.

Kamienice, wille, parcele,  
kupię. Gruszczyński, Wa-  
wryniańska 22, tel. 13-26.  
12317

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Kupię manekin krawiecki  
damski. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12482.

Taśmy, korek piłytki i  
włóciółki korkowe, płótno,  
skóra, odpadki skórzane,  
gumę, detki, klej „Ago“,  
filc, kupuje — Pracownia  
obuwia, Focha 64. 12515

Odstąpię pokój z mebla-  
mi z powodu wyjazdu.  
Grunwaldzka 17 m. 5, od  
9-13-tej. 12628

3 pokoje, kuchnia, łazien-  
ka, garaż i 2 morgi ogrodu  
blisko Poznania, zaraz do  
wydzierżawienia. Adres  
wskaże „Głos Wielkopol-  
ski“ nr 12601.

Urzędniczka szuka poko-  
ju z umeblowaniem lub  
bez, zwróci remont. Oferty  
„Gł. Wielkop.“ nr 11671.

Kulturalna osoba poszu-  
kuje pokoju, dobrze za-  
placi, wskazanie mieszka-  
nia wynagrodzę. Of. „Głos  
Wielkopolski“ nr 12651.

Jeżyce, 1 1/2-2 1/2 pokoi z  
kuchnią, łazienką, poszu-  
kuje za zwrotem kosztów,  
odstepnego. Oferty „Głos  
Wielkopolski“ nr 12700.

Poszukuję składu urzęd-  
niczym lub bez. Of. „Głos  
Wielkopolski“ nr 12645.

Student, lat wyższych, po-  
szukuje pokoju, dobrze za-  
placi. Of. „Głos Wielko-  
polski“ nr 12588.

Poszukuję 3 lub 4 pokoi  
kuchnią i łazienką, oko-  
lica Łazarz lub Jeżyce.  
Zwrot wszelkich kosztów  
remontu. Wiadomość Ho-  
tel Royal, pokój 25. 12533

Farmaceutka poszukuje  
pokoju od kwietnia, naj-  
chętniej Grunwaldzka. Of-  
erty „PAR“ Ratajczaka  
7 pod 3,436. 12570

Jeden do dwu pokoi kuch-  
nia, odremontuj lub  
zwróć remont. Zgłosze-  
nia Fabryczna 6 m. 13.  
12631

Poszukuje 3 lub 4 pokoi  
kuchnią i łazienką, oko-  
lica Łazarz lub Jeżyce.  
Zwrot wszelkich kosztów  
remontu. Wiadomość Ho-  
tel Royal, pokój 25. 12533

Farmaceutka poszukuje  
pokoju od kwietnia, naj-  
chętniej Grunwaldzka. Of-  
erty „PAR“ Ratajczaka  
7 pod 3,436. 12570

Jeden do dwu pokoi kuch-  
nia, odremontuj lub  
zwróć remont. Zgłosze-  
nia Fabryczna 6 m. 13.  
12631

Poszukuje 3 lub 4 pokoi  
kuchnią i łazienką, oko-  
lica Łazarz lub Jeżyce.  
Zwrot wszelkich kosztów  
remontu. Wiadomość Ho-  
tel Royal, pokój 25. 12533

Farmaceutka poszukuje  
pokoju od kwietnia, naj-  
chętniej Grunwaldzka. Of-  
erty „PAR“ Ratajczaka  
7 pod 3,436. 12570

Jeden do dwu pokoi kuch-  
nia, odremontuj lub  
zwróć remont. Zgłosze-  
nia Fabryczna 6 m. 13.  
12631

Poszukuje 3 lub 4 pokoi  
kuchnią i łazienką, oko-  
lica Łazarz lub Jeżyce.  
Zwrot wszelkich kosztów  
remontu. Wiadomość Ho-  
tel Royal, pokój 25. 12533

Farmaceutka poszukuje  
pokoju od kwietnia, naj-  
chętniej Grunwaldzka. Of-  
erty „PAR“ Ratajczaka  
7 pod 3,436. 12570

Jeden do dwu pokoi kuch-  
nia, odremontuj lub  
zwróć remont. Zgłosze-  
nia Fabryczna 6 m. 13.  
12631

Poszukuje 3 lub 4 pokoi  
kuchnią i łazienką, oko-  
lica Łazarz lub Jeżyce.  
Zwrot wszelkich kosztów  
remontu. Wiadomość Ho-  
tel Royal, pokój 25. 12533

Farmaceutka poszukuje  
pokoju od kwietnia, naj-  
chętniej Grunwaldzka. Of-  
erty „PAR“ Ratajczaka  
7 pod 3,436. 12570

Jeden do dwu pokoi kuch-  
nia, odremontuj lub  
zwróć remont. Zgłosze-  
nia Fabryczna 6 m. 13.  
12631

Poszukuje 3 lub 4 pokoi  
kuchnią i łazienką, oko-  
lica Łazarz lub Jeżyce.  
Zwrot wszelkich kosztów  
remontu. Wiadomość Ho-  
tel Royal, pokój 25. 12533

Farmaceutka poszukuje  
pokoju od kwietnia, naj-  
chętniej Grunwaldzka. Of-  
erty „PAR“ Ratajczaka  
7 pod 3,436. 12570

Jeden do dwu pokoi kuch-  
nia, odremontuj lub  
zwróć remont. Zgłosze-  
nia Fabryczna 6 m. 13.  
12631

Poszukuje 3 lub